

MAŁGORZATA MATERNIAK-PAWŁOWSKA (Poznań)

## Zawód sędziego w Polsce w latach 1918-1939

I. Początki instytucji sędziego w Polsce sięgają wczesnych czasów piastowskich i wiążą się z wypełnianiem przez państwo jego podstawowej funkcji, jaką było zapewnienie wewnętrznego porządku społecznego i ładu prawnego. Dzieje instytucji sędziego były odzwierciedleniem przemian społecznych, zmian w ustroju politycznym, dokonujących się przeobrażeń w organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz stanu kultury prawnej.

W dziejach polskiego państwa patrymonialnego i stanowego nie nastąpiło jednak prawne wyodrębnienie profesji sędziego jako spełniającej określone wymogi wykształcenia i przygotowania zawodowego. Czynności sędziowskie wykonywały osoby powołane do tego z racji pochodzenia, piastowanego urzędu, koneksji na dworze lub w okręgu wyborczym; znajomość obowiązującego prawa często grała rolę drugorzędną. Ukształtowanie się zawodu sędziego we współczesnym rozumieniu tego pojęcia przyniósł dopiero wiek XIX, czas zaborów i wielkich kodyfikacji. Porządkowanie prawa w odrodzonym państwie polskim, a w tym określanie kształtu zawodu sędziego, następowało nie tyle w nawiązaniu do dawnego prawa polskiego, ile na podstawie tych kodyfikacji. Na lata międzywojenne przypadło także krystalizowanie się poglądów dotyczących pozycji, znaczenia i roli sędziego w państwie.

Tematyka będąca przedmiotem niniejszego opracowania nie znajduje się w obszarze pominiętym przez badaczy, choć literatura przedmiotu nie jest zbyt pokaźna. Przez długi czas po zakończeniu II wojny światowej nie podejmowano bowiem szerszych badań dotyczących instytucji sędziego w latach międzywojennych ani – szerzej – ustroju sądownictwa powszechnego działającego w tym okresie. W latach międzywojennych ukazało się wprawdzie wiele publikacji dotyczących sądów i sędziów, ale nie mają one na ogół charakteru prac naukowych lub w niewielkim tylko stopniu można im go przypisać, wydawane były przecież głównie z myślą o dostarczeniu czytelnikom aktualnych komentarzy czy podręczników prawa. Wśród nich najważniejsze miejsce zajmują prace Stanisława Gołęba<sup>1</sup> i Zygmunta Nagór-

---

<sup>1</sup> S. Gołąb, *Organizacja sądów powszechnych oprac. systematycznie z uwzględnieniem rozwoju historycznego, sądownictwa szczególnego oraz ustroju adwokatury, prokuratury generalnej*

skiego<sup>2</sup> – są najbardziej wszechstronne. Wymienić też należy autorów, zajmujących się konkretnymi, wybranymi zagadnieniami z zakresu funkcjonowania sądów, takich jak: Karol Czernicki<sup>3</sup>, Stefan Glaser<sup>4</sup>, Janusz Jamontt<sup>5</sup>, Ludwika Oxińska-Szcześniakowa<sup>6</sup>, Kazimierz Petruszewicz<sup>7</sup>, Tadeusz Pietrykowski<sup>8</sup>, Emil Stanisław Rappaport<sup>9</sup> czy Bronisław Stelmachowski<sup>10</sup>.

Wśród powojennych opracowań ogólnych, zajmujących się między innymi zagadnieniami wymiaru sprawiedliwości w II Rzeczypospolitej należy wymienić prace Michała Pietrzaka<sup>11</sup>, Jana Szarycza<sup>12</sup> czy Stanisława Włodyki<sup>13</sup>. Niektóre zagadnienia z zakresu organizacji sądownictwa omówili też Andrzej Ajnenkiel<sup>14</sup> i Stanisław Grodziski<sup>15</sup>. Do autorów najnowszych publikacji należą Artur Korobowicz<sup>16</sup>, Adam Lityński<sup>17</sup>, Grzegorz Ławnikowicz<sup>18</sup>, Dorota Malec<sup>19</sup>, Małgo-

---

*i notariatu*, Kraków 1938; idem, *Ustrój sądów cywilnych*, w: *Prawa Państwa Polskiego*, red. J. Jaworski, Kraków 1922, z. VII; S. Gołąb, I. Rosenblüth, *Ustrój sądów powszechnych*, Warszawa 1929.

<sup>2</sup> Z. Nagórski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych z dn. 6 lutego 1928 według jednolitego tekstu z dn. 5 listopada wraz z ustawami i rozporządzeniami związkowymi i wykonawczymi oraz orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1933.

<sup>3</sup> K. Czernicki, *Działalność sądów powszechnych w latach 1925-1928*, Warszawa 1931.

<sup>4</sup> S. Glaser, *Kompetencja sądów przysięgłych*, Lublin 1923; idem, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych*, Kraków 1934.

<sup>5</sup> J. Jamontt, *W obronie władzy sądowej*, Warszawa 1924; idem, *Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 1928.

<sup>6</sup> L. Oxińska-Szcześniakowa, *Okręgi sądowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1931 (wraz z E. Czajkowskim).

<sup>7</sup> K. Petruszewicz, *Dziesięciolecie sądownictwa polskiego na Ziemiach Wschodnich*, Wilno 1929.

<sup>8</sup> T. Pietrykowski, *Sądownictwo polskie na Śląsku 1922-1937*, Katowice 1939.

<sup>9</sup> E.S. Rappaport, *Zagadnienie sądów przysięgłych w Polsce*, Warszawa 1931.

<sup>10</sup> B. Stelmachowski, *Zarys procedury cywilnej obowiązującej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i na Górnym Śląsku*, cz. 1, Poznań 1923.

<sup>11</sup> M. Pietrzak, *Sąd Najwyższy w II Rzeczypospolitej*, CPH XXXIII, 1981, z. 1, s. 83-103; idem, *Państwo prawne w Konstytucji z 17 marca 1921*, CPH XXXIX, 1987, z. 2, s. 103-134.

<sup>12</sup> J. Szarycz, *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918-1988*, Warszawa 1988.

<sup>13</sup> S. Włodyka, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, w: *Historia państwa i prawa Polski 1918-1939*, cz. II, red. F. Ryszka, Warszawa 1968.

<sup>14</sup> A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991.

<sup>15</sup> S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH XXXIII, 1981, z. 1, s. 47-81.

<sup>16</sup> A. Korobowicz, *Sądownictwo Królestwa Polskiego w wymiarze sprawiedliwości odrodzonej Polski w pierwszych latach niepodległości*, w: *Historia Integra. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Salmonowiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. D. Janicka i R. Łaszewski, Toruń 2001.

<sup>17</sup> A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, wyd. II, Warszawa 2007; idem, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.

<sup>18</sup> G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009.

<sup>19</sup> D. Malec, *Sąd Najwyższy w latach 1917-1939*, w: *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historia i współczesność, Księga jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917-2007*, red. A. Korobowicz, Warszawa 2007, s. 121-189 oraz *O niezawisłości sędziowskiej w Drugiej Rzeczypospolitej. Uwagi na marginesie pracy Aleksandra Mogilnickiego „Niezawisłość sędziowska w nowym ustroju sądowym”*, w: *Państwo, prawo społeczeństwo w dziejach Europy Środkowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, Katowice-Kraków 2009, s. 451-457.

rzata Materniak-Pawłowska<sup>20</sup>, Mariusz Mohyluk<sup>21</sup> czy Stanisław Płaza<sup>22</sup>. Brak jednak monograficznego opracowania, obejmującego w sposób wyczerpujący złożoną problematykę statusu sędziego międzywojennego sądu powszechnego oraz przedstawiającego warunki wykonywania tego zawodu.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie najważniejszych kwestii związanych z wykonywaniem zawodu sędziego sądu powszechnego w Polsce w latach 1918-1939. Obowiązujące w tym okresie prawo przewidywało występowanie w sądownictwie powszechnym instytucji zarówno sędziów zawodowych, jak i niezawodowych. Do sędziów zawodowych zaliczano – w różnym okresie i na różnych obszarach Polski – sędziów pokoju, powiatowych, grodzkich, okręgowych, apelacyjnych, Sądu Najwyższego oraz sędziów śledczych. Sędziowie okręgowi, apelacyjni, Sądu Najwyższego i śledczy występowali w całym okresie międzywojennym, choć regulacje ich dotyczące ulegały zmianom zwłaszcza na skutek unifikacji ustroju sądownictwa, która nastąpiła z dniem 1 stycznia 1929 roku. Pozostali sędziowie występowali tylko w pewnych okresach: w latach 1918-1928, tj. przed unifikacją na terenie dawnego zaboru rosyjskiego w sądach najniższej instancji pracowali sędziowie pokoju, natomiast na obszarze byłego zaboru austriackiego i pruskiego – sędziowie powiatowi. Po unifikacji ustroju sądownictwa sędziów pokoju i powiatowych zastąpiła jednolita instytucja sędziego grodzkiego.

Do sędziów niezawodowych wykonujących czynności w sądach powszechnych II Rzeczypospolitej należy zaliczyć: sędziów przysięgłych (funkcjonujących tylko w dawnym zaborze austriackim aż do 1938 roku), sędziów handlowych (orzekających w sprawach handlowych na obszarze całego państwa i to przez cały okres międzywojenny), ławników (orzekających w okresie przedunifikacyjnym jedynie na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego i pruskiego) oraz – niepowołanych w praktyce, choć przewidzianych przez jednolite *Prawo o ustroju sądów powszechnych* z 1928 roku – sędziów pokoju (należy ich odróżnić od noszących tę samą nazwę sędziów orzekających w sądach najniższej instancji w dawnym zaborze rosyjskim w latach 1918-1928, tamci, choć też nie musieli mieć wykształcenia prawniczego, byli mianowani przez władzę państwową, ci mieli być wybierani przez ludność). Sędziowie niezawodowi nie są jednak przedmiotem tego opracowania, stanowiąc odręb-

---

<sup>20</sup> M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2003; eadem, *Struktura polskich sądów powszechnych w latach 1917-1928*, CPH 2001, z. 1, s. 275-284; eadem, *Sądownictwa kresowego trudne początki (1919-1921)*, w: *Studia z historii ustroju i prawa. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Wałachowiczowi*, red. H. Olszewski, Poznań 2002, s. 223-235; eadem, *Sądy Królewsko-Polskie (1917-1918)*, CPH 2007, z. 1, s. 87-111.

<sup>21</sup> M. Mohyluk, *Prawo o ustroju sądów powszechnych w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004.

<sup>22</sup> S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3: *Okres międzywojenny*, Kraków 2001.

ne zagadnienie prawnoustrojowe, związane z formą i zakresem dopuszczania obywateli do udziału w wymiarze sprawiedliwości<sup>23</sup>.

Na początek krótko scharakteryzowano najważniejsze regulacje prawne odnoszące się do ustroju sądownictwa powszechnego, trudno je bowiem oddzielić od tych związanych wyłącznie z wykonywaniem zawodu sędziego. Na ogół zamieszczano we wspólnych aktach prawnych zarówno zasady dotyczące wewnętrznej organizacji poszczególnych sądów, jak i postanowienia odnoszące się do statusu sędziów. Istniały też oczywiście akty prawne wydane z myślą o uregulowaniu pewnych kwestii związanych wyłącznie z pracą sędziego, na przykład na temat jego uposażenia czy stroju urzędowego, lecz stanowią one zdecydowaną mniejszość. W dalszej części pracy przedstawiono najważniejsze zasady dotyczące wykonywania zawodu sędziego, przede wszystkim zasadę niezawisłości wraz z gwarantującymi ją regułami: nieusuwania, niezawieszania, nieprzenoszenia sędziego i odrębności jego stanowiska oraz zasadę nominacji. Następnie omówiono wszelkie kwestie odnoszące się do nabycia uprawnień do wykonywania zawodu sędziego, przede wszystkim wyznaczone przez prawo warunki ogólne i szczególne oraz okoliczności powodujące zmianę stanowiska, jego utratę czy przejście w stan spoczynku. W kolejnej części przedstawiono zakres praw i obowiązków sędziowskich, a opracowanie kończą uwagi dotyczące warunków wykonywania tego zawodu.

**II.** W latach 1918-1939 status sędziego regulowały zmieniające się przepisy prawne. Podstawowe zasady dotyczące wykonywania zawodu sędziego zostały sformułowane w obydwu obowiązujących w okresie międzywojennym konstytucjach: marcowej z 1921 i kwietniowej z 1935 roku. Wszelkie szczegółowe uregulowania znalazły się już jednak w aktach prawnych niższego rzędu.

Wyraźną cezurę stanowił dzień 1 stycznia 1929 roku, który oddzielał okres obowiązywania partykularnych regulacji prawnych, odmiennych dla każdego z dawnych terenów zaborczych od okresu obowiązywania jednolitego na całym obszarze państwa prawa. Pierwszy etap zamknąć więc należy pomiędzy listopadem 1918 a grudniem 1928 roku, drugi obejmuje następne dziesięciolecie: od stycznia 1929 do września 1939. Z uwagi na to, że trudno rozdzielić przepisy regulujące wyłącznie status sędziego od przepisów dotyczących organizacji sądów, gdyż na ogół zamieszczano je we wspólnych aktach prawnych, poniżej omówiono najistotniejsze regulacje prawne dotyczące całości zagadnień sądownictwa powszechnego, ze wskazaniem osobno aktów prawnych dotyczących wyłącznie spraw związanych z wykonywaniem zawodu sędziego.

W latach 1918-1928 na terenie dawnego Królestwa Polskiego, a po ostatecznym przyłączeniu w 1922 roku do Polski tzw. Ziemi Wschodnich, również

---

<sup>23</sup> Na temat udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości zob. M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2003, s. 246-252.

na tym obszarze obowiązywało prawo stworzone przez Departament Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu. Ustanowione w 1917 roku, jeszcze w czasie trwania okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej, mogło wejść w życie jedynie za zgodą ówczesnych władz. Regulacje z 1917 roku zostały wprowadzone w odrodzonej Polsce zmienione, uzupełnione i dostosowane do potrzeb państwa, jednak ich podstawowe założenia przetrwały aż do unifikacji ustroju sądownictwa<sup>24</sup>. Wśród tych regulacji należy wymienić przede wszystkim rozporządzenia Tymczasowej Rady Stanu opublikowane w pierwszym numerze „Dziennika Urzędowego Departamentu Sprawiedliwości”<sup>25</sup>:

1. Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim;
2. Przepisy tymczasowe o dyslokacji sądów królewsko-polskich;
3. Przepisy tymczasowe o wynagrodzeniu urzędników wymiaru sprawiedliwości w Polsce;
4. Przepisy przechodnie do ustawy postępowania karnego;
5. Przepisy przechodnie do ustawy postępowania cywilnego;
6. Przepisy przechodnie do kodeksu karnego;
7. Przepisy tymczasowe o kosztach sądowych;
8. Tymczasowe przepisy kasowe sądownictwa w Królestwie Polskim;
9. Dyslokacja sądów królewsko-polskich.

Ważne postanowienia zawierała również Tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego<sup>26</sup>. Po odzyskaniu niepodległości ustawodawca polski, regulując ustrój sądownictwa powszechnego na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego wydał przede wszystkim: ustawę z dnia 18 marca 1921 roku w przedmiocie niektórych zmian w przepisach tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w byłym Królestwie Polskim<sup>27</sup>, ustawę z 16 lipca 1925 roku o zmianach w urządzeniu sądownictwa w byłym zaborze rosyjskim<sup>28</sup>, czy też rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19 grudnia 1927 roku zmieniające niektóre przepisy o urządzeniu sądownictwa w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie<sup>29</sup>. Ponadto w pierwszym dziesięcioleciu ukazały się również przepisy regulujące takie szczegółowe kwestie, jak: rozmieszczenie sądów<sup>30</sup>, przebieg aplikacji sądowej<sup>31</sup>, uposażenie pracow-

<sup>24</sup> Ibidem, s. 73-75.

<sup>25</sup> „Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu” [dalej: Dz.Urz.Dep.Spr.TR.S] z dnia 19 sierpnia 1917 r., Nr 1.

<sup>26</sup> Dz.Urz.Dep.Spr.TR.S z dnia 26 sierpnia 1917 r., Nr 2.

<sup>27</sup> „Dziennik Ustaw” [dalej: Dz.U.] 1921 r., Nr 30, poz. 172.

<sup>28</sup> Ustawa o zmianach w urządzeniu sądownictwa, przepisach postępowania cywilnego i w przepisach o kosztach sądowych, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim (Dz.U. 1925 r., Nr 91, poz. 637).

<sup>29</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP zmieniające niektóre przepisy o urządzeniu sądownictwa i o postępowaniu karnym w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie (Dz.U. 1927 r., Nr 114, poz. 971).

<sup>30</sup> Między innymi: dekret Naczelnika Państwa w przedmiocie dyslokacji sądów uchylający Przepisy tymczasowe o dyslokacji sądów z dnia 18 lipca 1917 r. (Dz.U. 1919 r., Nr 14, poz. 170), ale również szereg innych aktów prawnych powołujących do życia sądy w poszczególnych miejscowościach lub zmieniających okręgi sądowe.

<sup>31</sup> Z ważniejszych wymienić należy: dekret Naczelnika Państwa o aplikacji sądowej (Dz.P.P.P. 1919 r., Nr 18, poz. 225); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie egzaminów sądowych (Dz.U. 1920 r., Nr 70, poz. 473); ustawa o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski

ników wymiaru sprawiedliwości, postępowanie dyscyplinarne w stosunku do nich oraz funkcjonowanie innych niż sędziowie pracowników sądownictwa, na przykład komorników, woźnych sądowych, sekretarzy czy pracowników kancelarii sądowych.

Na obszarze województw południowych, stanowiących obszar dawnego zaboru austriackiego, regulacje dotyczące zawodu sędziego oraz ustroju sądownictwa powszechnego, obowiązujące w latach 1918-1928, pochodziły przede wszystkim od ustawodawcy austriackiego i jedynie w niewielkim zakresie były modyfikowane przez ustawodawcę polskiego. Spośród aktów prawnych austriackich największe znaczenie, chronologicznie wymieniając, miały: państwowa ustawa zasadnicza o władzy sędziowskiej z dnia 20 grudnia 1867 r.<sup>32</sup>, ustawa o traktowaniu dyscyplinarnym urzędników sędziowskich z dnia 21 maja 1868 r.<sup>33</sup>, ustawa o wykonywaniu sądownictwa i właściwości sądów zwyczajnych w sprawach cywilnych czyli norma jurysdykcyjna wraz z ustawą zaprowadzającą z dnia 1 sierpnia 1895 r.<sup>34</sup>, ustawa organizacyjna sądowa z dnia 27 listopada 1896 r.<sup>35</sup>, rozporządzenie austriackiego Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 maja 1897 r. zawierające instrukcję dla sądów<sup>36</sup>, ustawa z dnia 24 lutego 1907 r. o wykonywaniu sądownictwa w wyższych sądach krajowych i w Najwyższym Trybunale Sądowym i Kasacyjnym<sup>37</sup>, cesarskie rozporządzenie z dnia 1 czerwca 1914 r. o zmianach postępowania w sprawach cywilnych, czyli tzw. nowela o ulżeniu sądom<sup>38</sup>, która zmieniała między innymi przepisy austriackiej ustawy organizacyjnej sądowej z 1896 r. W pierwszym dziesięcioleciu II Rzeczypospolitej wydano szereg polskich przepisów bądź dostosowujących przepisy austriackie do warunków niepodległego państwa polskiego, bądź wprowadzających nowe rozwiązania rozmaitych kwestii dotyczących organizacji sądownictwa. Na początek wymienić należy dekret w przedmiocie zmian w urządzeniach wymiaru sprawiedliwości w byłym zaborze austriackim z dnia 8 lutego 1919 r.<sup>39</sup>, następnie szereg przepisów dotyczących aplikacji sądowej (w tym między innymi: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 lipca 1919 r.<sup>40</sup> w przedmiocie przyjmowania

---

i prokuratorski (Dz.U. 1921 r., Nr 50, poz. 302); ustawa o ulgach w aplikacji sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie (Dz. U. 1925 r., Nr 41, poz. 279); rozporządzenie Prezydenta RP o zmianie dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. o aplikacji sądowej (Dz.U. 1928 r., Nr 7, poz. 39).

<sup>32</sup> Państwowa ustawa zasadnicza o władzy sędziowskiej [austriacki „Dziennik Ustaw Państwa” – dalej: austr. Dz.U.P. 1867 r., Nr 144].

<sup>33</sup> Austr. Dz.U.P. 1868 r., Nr 46.

<sup>34</sup> Austr. Dz.U.P. 1895 r., Nr 110 i 111.

<sup>35</sup> Austr. Dz.U.P. 1896 r., Nr 217.

<sup>36</sup> Austr. Dz.U.P. 1897 r., Nr 112.

<sup>37</sup> Austr. Dz.U.P. 1907 r., Nr 41.

<sup>38</sup> Austr. Dz.U.P. 1914 r., Nr 118.

<sup>39</sup> „Dziennik Praw Państwa Polskiego” [dalej: Dz.P.P.P.] 1919, Nr 15, poz. 200.

<sup>40</sup> „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” [dalej: Dz.Urz.Min.Spr.] 1919 r., Nr 6, poz. 224.

do aplikacji sądowej w okręgu sądu apelacyjnego krakowskiego i lwowskiego, rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o ulgach dla aplikantów zawodów prawniczych, którym służba wojskowa przeszkodziła w odbyciu aplikacji<sup>41</sup>, ustawę z dnia 31 maja 1921 r. o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski i prokuratorski<sup>42</sup> czy rozporządzenie z dnia 16 czerwca 1921 r. o czasowym skróceniu sędziowskiej służby przygotowawczej<sup>43</sup>, a także przepisy dotyczące przysięgi dla sędziów<sup>44</sup>, czasu urzędowania w sądach<sup>45</sup>, rozmieszczenia sądów oraz wiele innych.

Na terenie województw zachodnich, czyli w dawnej dzielnicy pruskiej zasady dotyczące wykonywania zawodu sędziego oraz organizacji sądów powszechnych regulowały aż do chwili unifikacji ustroju sądownictwa dawne przepisy niemieckie, choć i tutaj, podobnie jak w województwach południowych, ustawodawca polski wydawał aż do końca 1928 roku rozmaite akty prawne odnoszące się do ustroju sądowego. Spośród regulacji niemieckich najistotniejsze znaczenie miała ustawa o ustroju sądownictwa z dnia 27 stycznia 1877 r.<sup>46</sup>, zmieniona następnie i uzupełniona szeregiem aktów prawnych, a zwłaszcza ustawą z dnia 17 maja 1898 r.<sup>47</sup> oraz ustawą z dnia 1 czerwca 1909 r.<sup>48</sup> Nie sposób wymienić wszystkich uregulowań polskich mających większe lub mniejsze znaczenie dla organizacji sądownictwa oraz wykonywania zawodu sędziego w byłym zaborze pruskim. Analizując ich treść trzeba jednak dojść do wniosku, że autorom przyświecała idea jak najrychlejszej i najpełniejszej unifikacji z sądownictwem pozostałych dzielnic polskich. Na szczególną uwagę zasługują przepisy: o urządach i urzędnikach sądowych w byłej dzielnicy pruskiej<sup>49</sup>, o przejściu własności Sądu Kameralnego w Berlinie na Sąd Apelacyjny w Poznaniu<sup>50</sup>, o senacie administracyjnym Sądu

---

<sup>41</sup> Dz.U. 1919 r., Nr 67, poz. 733.

<sup>42</sup> Dz.U. 1921 r., Nr 50, poz. 302.

<sup>43</sup> Dz.U. 1921 r., Nr 53, poz. 339.

<sup>44</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie roty przysięgi dla urzędników i sędziów (Dz.P.P.P. 1918 r., Nr 18, poz. 49) oraz rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie nowego tekstu rot przysięgi dla ministrów, urzędników i sędziów (Dz.U. 1919 r., Nr 89, poz. 486).

<sup>45</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie skrócenia czasu urzędowania w sądach i prokuraturach b. zaboru austriackiego (Dz.Urz.Min.Spr. 1919 r., Nr 5, s. 165) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie czasu urzędowania w sądach i urządach wymiaru sprawiedliwości w b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej oraz w Ministerstwie Sprawiedliwości (Dz.Urz.Min.Spr. 1920 r., Nr 2, s. 21-22 i Dz.Urz.Min.Spr. 1920 r., Nr 4, poz. 14).

<sup>46</sup> „Dziennik Ustaw Rzeszy Niemieckiej” [dalej: Dz.U. Rzeszy Niem.] 1877 r., Nr 4, s. 41-80.

<sup>47</sup> Dz.U. Rzeszy Niem. 1898 r., Nr 21, s. 252 i n.

<sup>48</sup> Dz.U. Rzeszy Niem. 1909 r., Nr 30, s. 475-498.

<sup>49</sup> Rozporządzenie z dnia 15 grudnia 1919 r. o urządach i urzędnikach sądowych w b. dzielnicy pruskiej [„Tygodnik Urzędowy” – dalej: Tyg.Urz. 1919 r., Nr 70, s. 409].

<sup>50</sup> Rozporządzenie z dnia 6 kwietnia 1920 r. o przejściu własności Sądu Kameralnego w Berlinie na Sąd Apelacyjny w Poznaniu [„Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. dzielnicy Pruskiej” – dalej: Dz.Urz. Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 16, poz. 169].

Apelacyjnego w Poznaniu<sup>51</sup>, o urządzeniu sądów pokoju<sup>52</sup> czy o rozmieszczeniu sądów<sup>53</sup>. Osobną grupę stanowiły regulacje wprowadzające zmiany do niemieckiego ustawodawstwa<sup>54</sup> oraz dotyczące służby wszystkich pracowników sądownictwa: sędziów<sup>55</sup>, aplikantów sądowych<sup>56</sup> oraz pomocniczych urzędników sądowych<sup>57</sup>.

Warto zaznaczyć, że niektóre regulacje prawne wydane w latach 1918-1928 odnosiły się do całego obszaru państwa, co sprzyjało procesowi rzeczywistej unifikacji ustroju sądownictwa. Szczególne znaczenie miał wydany w dniu 8 lutego 1919 roku przez Tymczasowego Naczelnika Państwa dekret w przedmiocie ustroju Sądu Najwyższego<sup>58</sup>.

Różnice prawne występujące w latach 1918-1928 spowodowały, że w tym okresie nie było w Polsce jednolitego modelu sędziego. Zarówno co do statusu, jak i zasad wykonywania tego zawodu zachodziły dość istotne różnice. Znikły one wraz z wejściem w życie jednolitego dla całego obszaru państwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierającego Prawo o ustroju sądów powszechnych, co nastąpiło w dniu 1 stycznia 1929 roku<sup>59</sup>. Obowiązujące aż do wybuchu II wojny światowej rozporządzenie doznawało jednak dość licznych i, co ważniejsze, istotnych zmian. Pierwsza dokonała się ustawą z dnia 4 marca 1929 roku, a weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 3 lutego 1930<sup>60</sup>. Druga

<sup>51</sup> Rozporządzenie z dnia 6 kwietnia 1920 r. o Senacie administracyjnym Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 18, poz. 174).

<sup>52</sup> Rozporządzenie z dnia 15 grudnia 1919 r. o urządzeniu sądów pokoju w b. dzielnicy pruskiej (Tyg.Urz. 1919 r., Nr 70, s. 416).

<sup>53</sup> Rozporządzenie z dnia 15 grudnia 1919 r. o organizacji sądów w b. dzielnicy pruskiej (Tyg.Urz. 1919 r., Nr 70, s. 410).

<sup>54</sup> Rozporządzenie z dnia 28 marca 1920 r., o zmianie niektórych przepisów niemieckiej ustawy o ustroju sądownictwa (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 16, poz. 152); rozporządzenie z dnia 23 czerwca 1920 r. o dalszej zmianie niektórych przepisów niemieckiej ustawy o ustroju sądownictwa i o uproszczeniu postępowania w cywilnych sprawach spornych (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 34, poz. 304); zarządzenie wykonawcze z dnia 24 czerwca 1920 r. do rozporządzenia z dnia 23 czerwca 1920 r. (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 34, poz. 307).

<sup>55</sup> Rozporządzenie z dnia 15 grudnia 1919 r. o kwalifikacjach sędziowskich i prokuratorskich w b. dzielnicy pruskiej (Tyg.Urz. 1919 r., Nr 70, s. 414); rozporządzenie z dnia 31 stycznia 1920 r. o mianowaniu sędziów komisaryjnych i podprokuratorów komisaryjnych przy sądach okręgowych (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 6, s. 111).

<sup>56</sup> Rozporządzenie z dnia 3 marca 1920 r. o aplikacji sądowej (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 11, poz. 96) wraz z zarządzeniem wykonawczym z dnia 28 kwietnia 1920 r. (Dz.U. 1920 r., Nr 24, poz. 232), rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 24 października 1921 r. uzupełniające rozporządzenie o aplikacji sądowej (Dz.U. 1921 r., Nr 86, poz. 633).

<sup>57</sup> W tej materii wydano szereg przepisów regulujących funkcjonowanie poszczególnych pomocniczych urzędników sądowych: urzędników skarbowości sądowej, urzędników kancelaryjnych, komorników sądowych, woźnych sądowych. Zostały one omówione – w razie potrzeby – w dalszej części opracowania.

<sup>58</sup> Dz.P.P.P. 1919 r., Nr 15, poz. 199.

<sup>59</sup> Dz.U. 1928 r., Nr 12, poz. 93.

<sup>60</sup> Ustawa z dnia 4 marca 1929 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r., zawierającego Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1930, Nr 5, poz. 43).



nowelizacja nastąpiła jeszcze w tym samym 1930 roku<sup>61</sup>. Rok 1932 przyniósł dwie kolejne zmiany oraz publikację jednolitego tekstu rozporządzenia: pierwszą i obszerniejszą nowelę zawierało rozporządzenie Prezydenta z dnia 23 sierpnia<sup>62</sup>, drugą – rozporządzenie z 7 października<sup>63</sup>, jednolity tekst Prawa o ustroju sądów powszechnych został opublikowany z dnia 22 listopada 1932 roku w formie obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości<sup>64</sup>. Ostatnia nowela została wydana w formie ustawy w dniu 14 kwietnia 1937 roku<sup>65</sup>.

Do Prawa o ustroju sądów powszechnych wydano szereg przepisów wykonawczych. Wśród najważniejszych należy wymienić regulaminy sądowe. Pierwszy ogólny regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich pochodził z dnia 24 grudnia 1928 roku<sup>66</sup>, drugi – z 1 grudnia 1932 roku<sup>67</sup>. Dwa regulaminy wydano też dla Sądu Najwyższego: w 1929<sup>68</sup> i 1932 roku<sup>69</sup>. Dla sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich wyszły osobne regulaminy dotyczące wewnętrznego urzędowania w sprawach karnych<sup>70</sup> i cywilnych<sup>71</sup>.

Jeszcze w 1928 roku na mocy Prawa o ustroju sądów powszechnych wydano szereg przepisów wykonawczych, normujących poszczególne kwestie dotyczące organizacji sądów, takie jak: tworzenie wydziałów handlowych

---

<sup>61</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 listopada 1930 w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. zawierającego Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1930 r., Nr 80, poz. 626).

<sup>62</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r., zmieniające niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 661).

<sup>63</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 7 października 1932 r., zmieniające niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 86, poz. 734).

<sup>64</sup> Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 102, poz. 863).

<sup>65</sup> Ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o zmianie Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1937 r., Nr 30, poz. 220).

<sup>66</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, zawierające regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 934).

<sup>67</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, zawierające regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 905).

<sup>68</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wydania regulaminu Sądu Najwyższego (Dz.U. 1929 r., Nr 53, poz. 427).

<sup>69</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zawierające regulamin Sądu Najwyższego (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 911).

<sup>70</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zawierające regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych z dnia 15 czerwca 1929 r. (Dz.U. 1929 r., Nr 42, poz. 352) zmienione następnie przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1931 r. w sprawie częściowej zmiany przepisów tegoż regulaminu (Dz.U. 1931 r., Nr 102, poz. 783) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. zawierające nowy regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 909).

<sup>71</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. zawierające regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach cywilnych (Dz.U. 1932 r., Nr 114, poz. 941).

w sądach okręgowych<sup>72</sup>, czy tworzenie wydziałów zamiejscowych sądów okręgowych<sup>73</sup>. Osobne akty prawne określały liczbę izb cywilnych w Sądzie Najwyższym<sup>74</sup> oraz regulowały kwestie rozmieszczenia sądów. W roku 1938 formalnie zniesiono instytucję sądów przysięgłych i sędziów pokoju<sup>75</sup>.

Inną grupę przepisów wykonawczych stanowiły przepisy regulujące kwestie związane z osobą sędziego. Wśród nich znalazły się przepisy określające: tryb postępowania przy obsadzaniu wolnych stanowisk sędziowskich<sup>76</sup>; sposób prowadzenia wykazów stanu służby, między innymi dla sędziów, asesorów sądowych i aplikantów sądowych<sup>77</sup>; tryb postępowania przy przenoszeniu sędziów na inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku<sup>78</sup> oraz tryb postępowania przy obsadzaniu wolnych stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów apelacyjnych i okręgowych<sup>79</sup>. Szereg regulacji dotyczyło uposażeń sędziowskich<sup>80</sup>, a kilka –

---

<sup>72</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 24 grudnia 1928 r. w sprawie utworzenia wydziałów handlowych w sądach okręgowych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 947).

<sup>73</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 roku o utworzeniu wydziałów zamiejscowych sądu okręgowego (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 948).

<sup>74</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 roku określające liczbę izb cywilnych w Sądzie Najwyższym (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 946) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. o złączeniu izb cywilnych w Sądzie Najwyższym (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 907).

<sup>75</sup> Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju (Dz.U. 1938 r., Nr 24, poz. 213).

<sup>76</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o trybie postępowania przy obsadzaniu wolnych stanowisk sędziowskich w sądach apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 935).

<sup>77</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. w sprawie prowadzenia wykazów stanu służby dla sędziów, prokuratorów, asesorów sądowych i aplikantów sądowych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 937).

<sup>78</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o trybie postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów na inne miejsca służbowe i w stan spoczynku (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 938) zmienione częściowo przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 marca 1930 r. (Dz.U. 1930 r., Nr 17, poz. 135); rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r. w sprawie upoważnienia władzy mianującej do przenoszenia sędziów w stan spoczynku i na inne miejsce służbowe (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 663); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. o trybie postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów na inne miejsca służbowe i w stan spoczynku (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 906).

<sup>79</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 marca 1930 r. o trybie postępowania przy obsadzaniu wolnych stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów apelacyjnych i okręgowych (Dz.U. 1930 r., Nr 17, poz. 134).

<sup>80</sup> Między innymi rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów (Dz.U. 1933 r., Nr 86, poz. 665); rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania do grup uposażenia sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, prokuratorów oraz asesorów i aplikantów sądowych, tudzież o dodatkach lokalnych i funkcyjnych (Dz.U. 1933 r., Nr 102, poz. 782) zmienione częściowo przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1935 r. (Dz.U. 1935 r., Nr 10, poz. 51) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 1938 r. (Dz.U. 1938 r., Nr 43, poz. 356).

sędziowskiego stroju urzędowego<sup>81</sup>. O aplikantach i asesorach sądowych traktowało natomiast przede wszystkim rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 roku<sup>82</sup>. Wspomnieć również warto, że osobno wydano przepisy dotyczące sędziów przysięgłych<sup>83</sup>, sędziów śledczych<sup>84</sup> oraz sędziów handlowych<sup>85</sup>.

Do przepisów wykonawczych wydanych na podstawie Prawa o ustroju sądów powszechnych należały wreszcie akty prawne regulujące takie kwestie, jak: funkcjonowanie niektórych pomocniczych urzędów sądowych<sup>86</sup>; przechowywanie i niszczenie akt oraz ksiąg sądowych<sup>87</sup> oraz wykonywanie obowiązków sądowych przez takie osoby, jak na przykład tłumacze przysięgli<sup>88</sup> czy biegli sądowi<sup>89</sup>.

**III.** Wśród zasad odnoszących się do wykonywania zawodu sędziego najistotniejsze znaczenie miała zasada niezawisłości sędziowskiej wraz ze związanymi z nią bezpośrednio zasadami nieusuwania, niezawieszania i nieprzeniesienia sędziego. Z zasadą niezawisłości związana też była zasada odrębności

---

<sup>81</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach (Dz.U. 1929 r., Nr 47, poz. 394); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach (Dz.U. 1932 r., Nr 104, poz. 872).

<sup>82</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. 1932 r., Nr 95, poz. 825) zmienione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935 r., Nr 24, poz. 168).

<sup>83</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 18 czerwca 1929 r. o należnościach przysięgłych (Dz.U. 1929 r., Nr 47, poz. 388) oraz wspomniana już wyżej ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju (Dz.U. 1938 r., Nr 24, poz. 213).

<sup>84</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. w sprawie ustalenia liczby i siedzib sędziów śledczych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 949).

<sup>85</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i handlu z dnia 24 grudnia 1928 r. o trybie powoływania sędziów handlowych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 939) zmienione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lipca 1936 r. (Dz.U. 1936 r., Nr 52, poz. 382) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o prawach i obowiązkach oraz odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów handlowych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 940).

<sup>86</sup> Chodzi tu przede wszystkim o komorników, których sposób i zakres funkcjonowania regulowały następujące akty prawne: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. w sprawie komorników w sądach grodzkich (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 942), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. o komornikach (Dz.U. 1932 r., Nr 107, poz. 886) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. zawierające instrukcję dla komorników (Dz.U. 1932 r., Nr 114, poz. 946).

<sup>87</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 r., Nr 42, poz. 335).

<sup>88</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o tłumaczach przysięgłych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 943) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z tego samego dnia o taksie dla tłumaczy przysięgłych.

<sup>89</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o biegłych sądowych (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 945).

stanowiska sędziego, a więc wyłączenia go z hierarchii urzędniczej. Za ważną zasadę dotyczącą wykonywania zawodu sędziego uznawano ponadto w okresie międzywojennym zasadę nominacji.

Zasada niezawisłości sędziowskiej oznacza niedopuszczalność jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz lub wywierania nacisku na sędziego w kierunku takiego czy innego rozstrzygnięcia sprawy. Gwarantuje neutralność sędziego i obiektywne postępowanie przed sądem<sup>90</sup>. Istnieje wówczas, gdy zapewnia ją nie tylko prawo, ale także cały układ warunków, w jakich sędzia wykonuje swoje czynności zawodowe.

Sprawa sędziowskiej niezawisłości była w latach międzywojennych częstym przedmiotem dyskusji, a nawet sporów<sup>91</sup>. Toczyły się one wokół samego pojęcia niezawisłości oraz koniecznych do jej zapewnienia gwarancji, jak też wokół konkretnych rozwiązań przyjętych zarówno w konstytucjach, jak i w przepisach ustrojowych dotyczących sądownictwa. Pojmowano, że niezawisłość stanu sędziowskiego jest „nieodzownym warunkiem i kardynalną podstawą bezstronnego wymiaru sprawiedliwości”<sup>92</sup>, a także „najważniejszym paladium swobody obywatelskiej”<sup>93</sup>. Co ciekawe, za jej podstawę uznawano „niezawisły charakter człowieka-sędziego, oparty na przymiotach wrodzonych, a wykształcony w trudzie pracy sędziowskiej, w atmosferze współpracy z kolegami starszymi o stężalnym charakterze niezawisłego sędziego, podlegającego tylko ustawom i spełniającego swe obowiązki z całą sumiennością. Człowiek trwożliwy lub słabego charakteru nie zachowa niezawisłości, będzie ulegał rozmaitym względom i wpływom, mimo przepisów prawnych obwarowujących tę niezawisłość. Przepisy te bowiem chronią niezawisłość tylko przed cięższymi «próbami», które zdolne są pracę sędziowską utrudniać i zatruwać. Stąd wypływa waga doboru sędziów”<sup>94</sup>. Stwierdzano nawet, że „niezawisłość obywatela-sędziego musi tkwić w jego duszy. Człowiek o charakterze słabym będzie ulegał różnym wpływom, mimo iż ustawa gwarantuje mu niezawisłość”<sup>95</sup>.

Różnie przedstawiały się poglądy co do zakresu niezawisłości sędziowskiej. Z jednej strony twierdzono, że dotyczy ona jedynie strony judykacyjnej i nie może mieć żadnego związku ani z takim bądź innym systemem ad-

<sup>90</sup> S. Serafin, B. Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007, s. 19.

<sup>91</sup> Zob. szeroko na ten temat G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009.

<sup>92</sup> *Z pobytu P. Ministra Sprawiedliwości we Lwowie*, „Czasopismo Sędziowskie” 1928, nr 9, s. 119.

<sup>93</sup> Sprawozdanie stenograficzne ze 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 1920, ł. 32-33.

<sup>94</sup> *Zasady i główne postanowienia nowego ustroju sądów powszechnych. Sprawozdanie ze Zjazdu Prezesów apel. i Prokuratorów w Ministerstwie Sprawiedliwości*, „Głos Prawa” 1928, nr 9-12, s. 418.

<sup>95</sup> [J. Wz.], *Z nowego ustroju sądów powszechnych. Streszczenie i omówienie przepisów o ustroju sądów powszechnych z szczegółowym uwzględnieniem przepisów o sądach pracy*, Kraków 1929, s. 64.

ministracji wymiaru sprawiedliwości, ani z systemem mianowania sędziów. W myśl tego poglądu niezawisłość sędziów sprowadzała się wyłącznie do prawa niezawisłego wyrokowania i nie dotyczyła faktycznej możliwości wykonywania tego prawa. Częściej jednak wyrażano zdanie, że konieczną gwarancją niezawisłości sędziów było praktyczne zapewnienie możliwości kierowania się przy rozstrzygnięciu sprawy wyłącznie ustawą i własnym sumieniem, bez narażania się na usunięcie ze służby, przeniesienie czy pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, pozbawienie awansu, odmówienie urlopu, celowe przeciążenie pracą czy bezzasadne upomnienie. W tym ujęciu niezawisłość sędziów oznaczała nie tylko prawo, lecz i faktyczną możliwość niezawisłego wyrokowania, a jej nieodzownym warunkiem była: nieusuwalność, nieprzenaszalność, nietykalność sędziów oraz taki system administracyjno-nadzorczy, który wykluczałby możliwość wpływania na treść wyroków<sup>96</sup>. Podkreślano, że w interesie wymiaru sprawiedliwości jest niezawisłość sędziowska wszechstronna, polegająca na niezależności od wszelkich wpływów ze strony innych władz, administracji sądownictwa z ministrem sprawiedliwości na czele, a nawet kolegów sędziów<sup>97</sup>.

Obowiązujące w okresie międzywojennym regulacje prawne w różny sposób ujmowały zakres niezawisłości sędziowskiej. W pewnym sensie stanowiło to odzwierciedlenie aktualnej sytuacji politycznej w państwie. Konstytucja marcowa z 1921 roku stała na stanowisku, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu byli niezawisli i podlegali tylko ustawom, zaś orzeczenia sądowe nie mogły być zmieniane ani przez władzę ustawodawczą, ani przez władzę wykonawczą<sup>98</sup>. Zgodnie z brzmieniem tej konstytucji, niezawisłość rozciągała się na sprawowanie funkcji sędziowskiej, a więc na wszystkie czynności przekazane sędziom ustawami<sup>99</sup>. Do jej gwarancji zaliczała przede wszystkim normę wyrażającą zakaz zmiany orzeczenia sądowego zarówno przez władzę ustawodawczą, jak i wykonawczą. Gwarancje innego typu dotyczące osoby sędziego to zasada jego nieusuwania, niezawieszania i nieprzenoszenia, a także zasada immunitetu sędziowskiego i odrębności jego stanowiska. Nie

---

<sup>96</sup> M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*, s. 225.

<sup>97</sup> *Zasady i główne postanowienia nowego ustroju sądów powszechnych. Sprawozdanie ze Zjazdu Prezesów apel. i Prokuratorów w Ministerstwie Sprawiedliwości*, „Głos Prawa” 1928, nr 9-12, s. 419-420.

<sup>98</sup> Art. 77 Konstytucji marcowej (Dz.U. 1921, Nr 44, poz. 267).

<sup>99</sup> Uzasadniano to wówczas tak: „Sądownictwo nie może być budowane na zasadzie subordynacji wobec władzy przełożonej jak się to dzieje w innych gałęziach władzy państwowej. Stanowisko sędziego jest całkiem inne. Ani interes państwa, ani interes poszczególnych grup, warstw nie może wywierać na orzecznictwo sądowe żadnego wpływu. Obywatel będący w zgodzie z ustawami, powinien znaleźć opiekę w sądzie. Sędziowie wykonujący orzecznictwo, powinni się oprzeć tylko na ustawie i na swoim sumieniu. Wyrok sądowy, orzeczenie sędziego może być zmienione tylko w drodze instancji i nie może tu być stosowana żadna sprawiedliwość gabinetowa, gdzie orzeczenie sędziego może być zmienione bądź to przez Ministra, bądź przez Prezesa Ministrów, bądź nawet przez kogoś jeszcze wyżej postawionego. Sędzia pod każdym względem powinien być niezależny”. *Sprawozdanie stenograficzne ze 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 1920 r.*, t. 32-33 i 42.

brakowało też głosów, że jedną z gwarancji niezawisłości była zasada nominacji sędziego przez organ państwowy, która wbrew zasadzie wybieralności pozostawiała sędziego w stosunku niezależności od wyborców<sup>100</sup>. Od zasad nieusuwania, niezawieszania i nieprzenoszenia sędziego były, w myśl Konstytucji marcowej, trzy wyjątki: wola samego sędziego, orzeczenie sądowe „w wypadkach ustawą przewidzianych” oraz zmiana w organizacji sądów ustanowiona w drodze ustawy. Te same wyjątki dotyczyły sytuacji przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Konstytucja nic nie mówiła o wieku jako przyczynie usuwalności sędziego, pozostawiając tę kwestię ustawodawstwu zwykłemu<sup>101</sup>. Formułując zasadę immunitetu sędziowskiego stanowiła, że sędziowie nie mogli być pociągani do odpowiedzialności karnej ani pozbawiani wolności bez uprzedniej zgody wskazanego przez ustawę sądu. Dopuszczała jeden wyjątek, dotyczący schwytania sędziego na gorącym uczynku, lecz i w tym przypadku sąd mógł zażądać niezwłocznego uwolnienia aresztowanego<sup>102</sup>.

Wydane w 1928 roku, a więc już po przewrocie majowym, jednolite Prawo o ustroju sądów powszechnych, pomimo obowiązywania w dalszym ciągu Konstytucji marcowej, nieco inaczej ujmowało kwestie związane z zasadą niezawisłości. Wyrażało ją wprawdzie wprost: „sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli i podlegają tylko ustawom”<sup>103</sup>, ale nie gwarantowało w pełni jej realizacji. Umożliwiało między innymi przeniesienie sędziego na inne stanowisko, w inne miejsce służbowe czy nawet w stan spoczynku w przypadkach nie tylko ustawowej (jak to czyniła Konstytucja marcowa), lecz wszelkiej zmiany w ustroju sądownictwa. Prawo o ustroju sądów powszechnych uprawniało prezydenta Rzeczypospolitej do dokonywania zmian odnośnie do okręgów i siedzib sądów, natomiast ministra sprawiedliwości – do tworzenia stałych wydziałów zamiejscowych sądów okręgowych, do których nie mianowano nowych sędziów, lecz przenoszono sędziów z danego sądu okręgowego<sup>104</sup>. W świetle tych uregulowań można stwierdzić, że wbrew ustaleniom Konstytucji z 1921 roku sędziowie byli przenaszalni. Przeniesić ich mogła władza wykonawcza, która była uprawniona do zmian w organizacji sądownictwa<sup>105</sup>. Sędziowie pokoju (którzy mieli orzekać przy sądach grodzkich, choć w rzeczywistości nie zostali nigdy powołani) mogli być nie tylko przenoszani, ale nawet usuwani z zajmowanego stanowiska. Usunąć ich mógł minister sprawiedliwości bądź w drodze zniesienia sądu pokoju, bądź na skutek uchwały zgromadzenia ogólnego właściwego sądu okręgowego lub

---

<sup>100</sup> Por. S. Gołąb, I. Rosenblüth, *Ustrój sądów powszechnych*, Warszawa 1929, s. 17.

<sup>101</sup> Art. 80 Konstytucji marcowej.

<sup>102</sup> Ibidem, art. 79.

<sup>103</sup> Art. 79 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>104</sup> Ibidem, art. 54 par. 1.

<sup>105</sup> J. Jamontt, *Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 1928, s. 112-114.

zastępującego go kolegium administracyjnego<sup>106</sup>. Prawo o ustroju sądów powszechnych zezwalało ponadto na usuwanie i przenoszenie sędziów do innej miejscowości, a nawet w stan spoczynku „w interesie wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska sędziego”<sup>107</sup>. W rozporządzeniu z 1928 roku określono też długość okresu organizacyjnego, w ciągu którego władza mianująca mogła przenosić sędziów bez ich zgody do innego sądu lub w stan spoczynku: dla sędziów Sądu Najwyższego wynosił on trzy miesiące, dla sędziów apelacyjnych – jeden rok, dla sędziów okręgowych i grodzkich – dwa lata<sup>108</sup>.

Wątpliwości budziło zwłaszcza objęcie okresem organizacyjnym Sądu Najwyższego. Obawiano się też, że wprowadzenie tak długich okresów organizacyjnych może doprowadzić do usunięcia z sądownictwa wszystkich niewygodnych sędziów i powołania na ich miejsce osób odpowiadających władzom politycznym. Obawy okazały się w pełni uzasadnione, gdyż rychło z sądownictwa usunięto wielu sędziów, w tym Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Władysława Seydę, Prezesa Izby Karnej Sądu Najwyższego Aleksandra Mogilnickiego oraz takich sędziów Sądu Najwyższego, jak: O. Szeller, L. Mendelsburg, F. Ochimowski, W. Barański, M. Fedyński<sup>109</sup>. Wprawdzie nowela do Prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 4 marca 1929 roku uchyliła postanowienia dotyczące możliwości przenoszenia sędziów Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych bez ich zgody w inne miejsce lub w stan spoczynku w tzw. okresie organizacyjnym, jednak nastąpiło to już po usunięciu niewygodnych sędziów<sup>110</sup>.

Nowela wprowadziła też zasadę, że zmiana granic okręgu czy siedziby sądu nie mogła być połączona z przeniesieniem sędziego bez jego zgody w stan spoczynku lub na inne miejsce służbowe. Jednak już kolejna nowelizacja Prawa o ustroju sądów powszechnych, dokonana w 1932 roku, ponownie rozszerzyła możliwość wpływania władzy administracyjnej na obsadę stanowisk

---

<sup>106</sup> Art. 2 par. 3 i art. 206 par. 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>107</sup> Ibidem, art. 102 par. 2 lit. c i art. 110 lit. c. Określenie „w interesie wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska sędziego” nie zostało dokładnie wyjaśnione budząc wśród sędziów obawy i wątpliwości. Stwierdzano między innymi, że „chodzi tu o sytuacje bardzo subtelne, nie dające podstawy do ścigania w drodze dyscyplinarnej. Ze one w wyjątkowych wypadkach mogą się zdarzyć – to nie ulega wątpliwości, ale również nie ulega wątpliwości, że pojęcia «interesu wymiaru sprawiedliwości» lub «powagi stanu sędziowskiego» są bardzo rozciągle”. J. Jamontt, *Historia i krytyka*, s. 115.

<sup>108</sup> Dla sądów grodzkich działających na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego okres ten rozciągał się faktycznie do lat dziesięciu, gdyż w tym czasie Minister Sprawiedliwości mógł je tworzyć, znosić, zmieniać ich siedziby i okręgi. Art. 270 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>109</sup> D. Malec, *Sąd Najwyższy w latach 1917-1939*, w: *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historia i współczesność. Księga Jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917-2007*, red. A. Korobowicz, s. 149.

<sup>110</sup> Art. 71 Ustawy z dnia 4 marca 1929 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r., zawierającego Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1930, Nr 5, poz. 43).

sędziowskich, ograniczając tym samym zasadę niezawisłości sędziowskiej<sup>111</sup>. Upoważniono władzę mianującą do przenoszenia w okresie od 27 sierpnia do 31 października 1932 roku sędziów wszystkich sądów, bez ich zgody, do innego równorzędnego sądu lub w stan spoczynku. W tym samym czasie można było prezesów oraz wiceprezesów sądów mianować bez ich zgody sędziami w tychże sądach oraz w sądach równorzędnych lub wyższych. Na tej podstawie, z niewątpliwym pogwałceniem zasady niezawisłości sędziowskiej, ponownie usunięto z sądownictwa niewygodnych dla władzy sędziów<sup>112</sup>.

W pewnym sensie niezawisłość sędziowską ograniczały także powołane przez jednolite Prawo o ustroju sądów powszechnych kolegia administracyjne, które z czasem przejmowały coraz więcej kompetencji kosztem zgromadzeń ogólnych sądów. Ich skład dawał przewagę prezesowi sądu i powoływanym przez niego dwóm członkom (obok dwóch członków powoływanych przez zgromadzenie ogólne sądu). Taki system nadzoru administracyjnego sądów sprzyjał wpływaniu na postępowanie sędziów. Umożliwiał na przykład celowe przeciążenie pracą sędziego, dawanie urlopu wypoczynkowego w niedogodnym dla niego okresie, odsuwanie od wyrokowania pod pozorem delegowania do czynności administracyjnych, niedopuszczanie do awansu, gnębienie ustawicznym „wytykaniem” błędów lub upomnieniami itp., a z drugiej strony – faworyzowanie sędziów odpowiadających swojej postawą władzom<sup>113</sup>.

Konstytucja kwietniowa zerwała z zasadą niezależności sądownictwa od innych władz, podporządkowując je zwierzchnictwu prezydenta Rzeczypospolitej. Utrzymała jednak zasadę niezawisłości sędziowskiej, rozciągającą się na wszystkie funkcje przydzielone sędziom ustawami. Równocześnie zezwoliła na zawieszanie zasady nieusuwalności i nieprzenaszalności sędziów w okresie reorganizacji sądownictwa przeprowadzanej na podstawie aktu ustawodawczego, a więc także na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej oraz dokonała poważnego uszczuplenia immunitetu sędziowskiego znosząc uprawnienie sądu do żądania niezwłocznego zwolnienia aresztowanego sędziego, schwytanego na gorącym uczynku.

Zgodnie z powyższymi uwagami należy stwierdzić, że w okresie międzywojennym zasada niezawisłości sędziowskiej została najpełniej wyrażona w treści Konstytucji z 1921 roku. Wszystkie późniejsze regulacje zawierały coraz szersze jej ograniczenia.

W Europie międzywojennej coraz częściej pojawiało się dążenie do prawnego i faktycznego wyodrębnienia stanowisk sędziowskich od urzędniczych.

---

<sup>111</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r., zmieniające niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 661) oraz rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r. w sprawie upoważnienia władzy mianującej do przenoszenia sędziów w stan spoczynku i na inne miejsce służbowe (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 663).

<sup>112</sup> S. Włodyka, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, w: *Historia państwa i prawa Polski 1918-1939*, cz. II, red. F. Ryszka, Warszawa 1968, s. 26.

<sup>113</sup> J. Jamontt, *Historia i krytyka*, s. 117.



Pojmowano, że choć zarówno sędzia, jak i urzędnik byli pracownikami państwowymi otrzymującymi nominację od władzy państwowej oraz uposażenie ze skarbu państwa, to jednak ich funkcje były inne. Urzędnik był bowiem organem władzy wykonawczej, natomiast sędzia sprawował władzę sądową. O ile urzędnicy tworzyli hierarchię, zgodnie z którą decyzja wyższego urzędnika wiązała niższego, o tyle sędziowie w sferze orzekania pozostawać powinni niezależni i równi sobie bez względu na to, w jakim sądzie pracowali. Ta konieczność wyodrębnienia stanowiska sędziego wynikała więc z nowego pojmowania samej istoty wykonywania czynności sędziowskich. Uznano, że sędzia powinien pozostawać poza wszelkimi wpływami zewnętrznymi, co miało go zasadniczo odróżniać od urzędnika państwowego. Podstawę wydania orzeczenia stanowić mogła tylko ustawa, okoliczności sprawy oraz sumienie sędziego. Żaden zwierzchnik, czy to sędzia wyższego sądu, prezes, czy nawet minister sprawiedliwości nie powinni mieć prawa nakazywać ani nawet zalecać sędziemu, żeby w sprawie orzekał w określony sposób. Tak więc kwestia rzeczywistego wyodrębnienia stanowiska sędziego, wiązała się w sposób bezpośredni z realizacją zasady niezawisłości sędziowskiej<sup>114</sup>.

To dążenie do wyodrębnienia sędziów z hierarchii urzędniczej znalazło swój wyraz również w prawie obowiązującym w II Rzeczypospolitej. Ustawodawstwo niemieckie i austriackie, mające zastosowanie w województwach zachodnich i południowych, używało określenia urzędnik sędziowski (*Richterlicher Beamte*), które ciągle jeszcze łączyło te dwa odrębne przeciwieństwa: sędziego – jako przedstawiciela władzy sądowej – oraz urzędnika – jako przedstawiciela władzy wykonawczej. Z kolei Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa z 1917 roku, obowiązujące w województwach centralnych i wschodnich, określały sędziów mianem urzędników państwowych<sup>115</sup>. Już jednak ustawa z dnia 13 lipca 1920 roku o uposażeniu sędziów i prokuratorów<sup>116</sup> stanowiła, że „system hierarchiczny, wedle którego ugrupowani są urzędnicy państwowi i urządzone jest ich uposażenie, nie ma zastosowania do sędziów, prokuratorów i kandydatów na stanowiska sędziowskie”. Ponadto wiele innych regulacji prawnych zaczęło odróżniać sędziów od urzędników państwowych, w tym między innymi przepisy w przedmiocie przysięgi dla ministrów, urzędników i sędziów<sup>117</sup>. Stwierdzić jednak należy, że stanowisko sędziego nie zostało w okresie międzywojennym, pomimo podejmowanych w tej kwestii postulatów, całkowicie wykluczone z hierarchii urzędniczej, gdyż zarówno jednolite Prawo o ustroju sądów powszechnych, jak i obydwie

<sup>114</sup> Zob. A. Mogilnicki, *Sędzia a urzędnik*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, nr 9, s. 115-117.

<sup>115</sup> Art. 14 Przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim stanowił, że sędziowie i urzędnicy wymiaru sprawiedliwości są urzędnikami Korony Polskiej (Dz.Urz. Dep.Spr. TRS z dnia 19 sierpnia 1917 r., Nr 1, Dział I, poz. 1).

<sup>116</sup> Dz.U. 1920 r., Nr 65, poz. 436.

<sup>117</sup> Dz.U. 1919 r., Nr 89, poz. 486.

konstytucje mówiły o „urzędzie sędziowskim”<sup>118</sup>. Niewątpliwie jednak zostało wyodrębnione z tego systemu, o czym świadczy możliwość regulowania stosunku służbowego sędziego na specjalnych zasadach, dopuszczających wyjątki od zasad ogólnych określających stosunek służbowy urzędników państwowych, ale przede wszystkim – niemożność krępowania sędziów w wyrokowaniu nakazami władzy przełożonej.

Zasada nominacji sędziów była gwarantowana przez obydwie konstytucje międzywojenne. Zgodnie z artykułem 76 Konstytucji marcowej, sędziów mianował Prezydent Rzeczypospolitej. Od tej zasady przewidziano tylko dwa wyjątki: pierwszy – mieścił się w stwierdzeniu „o ile ustawa nie zawiera innego postanowienia”, drugi – dotyczył wybieralności sędziów pokoju „z reguły” przez ludność. Pierwszy z tych wyjątków był nieściśły, co podnoszono już w trakcie debaty sejmowej. Nie wiadomo bowiem czy chodziło tu o przepisy konstytucji, czy o jakąś inną obowiązującą bądź przyszłą ustawę, na przykład o organizacji sądów. Jeżeli ustawodawca miał na myśli ustawę zasadniczą, to stwierdzić należy, że nie przewidywała ona, poza obieralnością sędziów pokoju, żadnych innych wyjątków od zasady nominacji. Prawdopodobnie jednak chodziło w tym stwierdzeniu właśnie o obieralność sędziów pokoju<sup>119</sup>. Nieściśłość wskazanego określenia budziła pewien niepokój. Podnoszono, że jest to furta dla innych postanowień, stanowiących odstępstwo od zasady nominacji. „Słowa te stosują się bowiem zarówno do ustaw obecnie obowiązujących w tym przedmiocie, jak i do każdej ustawy, która ustanowienie sędziów regulować będzie w przyszłości. Nie jest więc wykluczone dojście tą drogą do realizacji prądu, aby sądy same «kooptowały» sędziów dla siebie. Nie można by uznać tego za odpowiednie, choćby zgodne było z chwilowym «duchem czasu». Zaprzękanie sędziów sprawami nominacyjnymi, zrywanie tym sposobem łączności sądownictwa z państwem, hipertrofia niezawisłości i odrębności – to przejawy, które nie mogłyby rokować wydania dobrych owoców dla należytego orzecznictwa”<sup>120</sup>.

Zasada nominacji została też wyrażona w artykule 65 ust. 1 Konstytucji kwietniowej, otrzymując brzmienie: „Sędziów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, jeżeli ustawy inaczej nie stanowią”. Nominacja sędziów, z wyjątkiem mianowania pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, nie należała do prerogatyw prezydenta Rzeczypospolitej, wymagała więc dla swojej ważności kontrasygnaty prezesa Rady Ministrów i ministra sprawiedliwości. Było to zgodne z treścią art. 90 Prawa o ustroju sądów powszechnych, który stanowił, że sę-

<sup>118</sup> W trakcie plenarnej debaty sejmowej nad treścią konstytucji odrzucono propozycję wyraźnego wyłączenia sędziów z hierarchii urzędniczej, poprzestając na stwierdzeniu o odrębności ich stanowiska. Szerzej na ten temat zob. M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*, s. 55-56.

<sup>119</sup> Por. sprawozdanie stenograficzne ze 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego 1920 r., t. 37-38.

<sup>120</sup> S. Gołąb i J. Rosenblüth, *Ustrój sądów*, s. 15.

dziów mianuje prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów.

Nominacje sędziowskie należały na ogół do prezydenta Rzeczypospolitej, choć występowały w tym zakresie pewne odstępstwa. Przede wszystkim do momentu wyboru pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej w grudniu 1922 roku, nominacje sędziowskie należące do głowy państwa wykonywał Naczelnik Państwa. W okresie przed unifikacją ustroju sądownictwa do powoływania na obszarze całego państwa sędziów śledczych oraz na terenie dawnego zaboru rosyjskiego sędziów pokoju był uprawniony minister sprawiedliwości. Do niego należała też – już po unifikacji ustroju sądowego – przez krótki okres, aż do wejścia w życie noweli z dnia 4 marca 1929 roku – nominacja sędziów grodzkich.

**IV.** W latach 1918-1928, pomimo obowiązywania na poszczególnych obszarach II Rzeczypospolitej różnych aktów prawnych, wymagania związane z nabyciem prawa do wykonywania zawodu sędziego pozostawały wszędzie podobne. Do warunków ogólnych zaliczano obywatelstwo polskie oraz nieposzlakowany charakter. Wśród warunków szczególnych znalazło się natomiast wyższe wykształcenie prawnicze oraz praktyczne przygotowanie do wykonywania zawodu, przybierające formę aplikacji sądowej zakończonej egzaminem. W tym okresie zawód sędziego był w Polsce ustawowo zamknięty dla kobiet. Dekret o aplikacji sądowej z dnia 8 lutego 1919 roku wyraźnie stwierdzał, że aplikantem sądowym mógł zostać wyłącznie mężczyzna, choć na mocy Statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego<sup>121</sup> kobiety dopuszczono do odbywania aplikacji sądowej, jednak tylko na zasadzie pierwszego etapu przygotowania do wykonywania zawodu adwokackiego. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero z dniem 1 stycznia 1929 roku, wraz z wejściem w życie Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Wymóg dotyczący wykształcenia prawniczego oznaczał ukończenie wydziału prawnego uniwersytetu krajowego lub w wyjątkowych sytuacjach – za zgodą ministra sprawiedliwości – zagranicznego wydziału prawa. Od konieczności spełnienia warunku wykształcenia prawniczego istniał jednak wyjątek, który dotyczył sędziów pokoju, działających na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego. Jeżeli w chwili wejścia tam w życie Przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa z 1917 roku pełnili już oni swoje czynności, mogli być pozostawieni na tych stanowiskach nie posiadając wykształcenia prawniczego i, co oczywiste, również aplikacji sądowej.

Sprawy związane z aplikacją sądową były nieco bardziej zróżnicowane, choć i w tej kwestii można znaleźć liczne podobieństwa<sup>122</sup>. Aplikantów

<sup>121</sup> Dz.P.P.P. 1918 r., Nr 22, poz. 75.

<sup>122</sup> Na terenie dawnego zaboru rosyjskiego sprawy związane z aplikacją sądową regulował Dekret Naczelnika Państwa o aplikacji sądowej (Dz.P.P.P. 1919 r., Nr 18, poz. 225), na obszarze

w dawnym zaborze rosyjskim mianował minister sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu apelacyjnego, a od 1928 roku – prezes sądu apelacyjnego<sup>123</sup>. O przyjęciu na aplikację sądową na pozostałym obszarze państwa decydował przez cały okres poprzedzający unifikację ustroju sądownictwa wyłącznie prezes sądu apelacyjnego, choć w razie jego odmowy zainteresowanemu przysługiwało odwołanie do ministra sprawiedliwości (w dawnym zaborze pruskim początkowo do Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej, a dopiero później do Ministra Sprawiedliwości). Początkowo aplikacja sądowa trwała wszędzie trzy lata, jednak w 1924 roku na terenie dawnego zaboru pruskiego została skrócona do lat dwóch<sup>124</sup>. W okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie przejściowo możliwe było skrócenie trzyletniego okresu aplikacji do półtora roku, jeśli okazało się to niezbędne do pozyskania odpowiedniej liczby sędziów<sup>125</sup>. Upoważnienie do skrócenia czasu aplikacji trwało pięć lat od chwili ogłoszenia i utraciło swoją moc 18 czerwca 1926 roku. Dopuszczenie do skróconej aplikacji dotyczyło jednak tylko szczególnie zdolnych i pilnych aplikantów, co do których można było przypuszczać, że są dostatecznie przygotowani do pełnienia służby sędziowskiej<sup>126</sup>. Na obszarze byłego zaboru pruskiego do aplikacji sądowej zaliczano w całości między innymi: czas aplikacji odbytej jeszcze w zaborze pruskim, czas aplikacji odbytej do dnia 10 stycznia 1920 roku w sądach niemieckich poza byłą dzielnicą pruską, maksymalnie półtoraroczny okres aplikacji w sądach innej dzielnicy Rzeczypospolitej Polskiej lub w sądach doraźnych czy wojennych w byłej dzielnicy pruskiej.

Aplikację sądową (w dawnym zaborze austriackim nazywaną służbą przygotowawczą) rozpoczynało złożenie przysięgi. Jej dalszy przebieg był w zasa-

---

dawnego zaboru austriackiego – przede wszystkim Ustawa z dnia 27 listopada 1896 r. o organizacji sądownictwa (Austr. Dz.U.P. 1896 r., Nr 217), w byłym zaborze pruskim – Rozporządzenie z dnia 3 marca 1920 r. o aplikacji sądowej (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 11, poz. 96) oraz zarządzenie wykonawcze z dnia 28 kwietnia 1920 r. do rozporządzenia ministerialnego o aplikacji sądowej z dnia 3 marca 1920 r. (Dz.U. 1920 r., Nr 24, poz. 232).

<sup>123</sup> Zmiana ta nastąpiła dopiero w 1928 r. na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 16 stycznia 1928 r. o zmianie dekretu z 8 lutego 1919 r. o aplikacji sądowej (Dz.U. 1928 r., Nr 7, poz. 39).

<sup>124</sup> Ustawa w przedmiocie skrócenia czasu aplikacji wymaganej do uzyskania uzdolnienia do urzędu sędziowskiego w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz górnośląskiej części okręgu sądu apelacyjnego w Katowicach (Dz.U. 1924 r., Nr 40, poz. 427). Ustawa ta została z kolei uchylona rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 23 grudnia 1927 r. o skróceniu czasu aplikacji, wymaganej dla uzyskania uzdolnienia do urzędu sędziowskiego, w okręgach sądów apelacyjnych w Katowicach (Dz.U. 1927 r., Nr 117, poz. 997), z tym że aplikanci sądowi, którzy mieli ukończyć dwuletnią aplikację w dniu 30 czerwca 1928 r. i oświadczyliby przed tym terminem, że zamierzają pozostać na stałe w służbie sądowej, mogli być dopuszczeni do egzaminu sądowego do końca 1928 r.

<sup>125</sup> Ustawa z dnia 31 maja 1921 r. o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski i prokuratorowski (Dz.U. 1921, Nr 50, poz. 302).

<sup>126</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 1921 r. (Dz.U. 1921 r., Nr 53, poz. 339).

dzie zbliżony na całym obszarze państwa. Aplikanci odbywali ją dwutorowo. Z jednej strony uczestniczyli w specjalnie przygotowanych dla nich zajęciach teoretycznych, z drugiej – w pracy różnych organów wymiaru sprawiedliwości. Najważniejszy etap praktyki miał miejsce oczywiście w sądach różnych instancji, ale aplikanci mogli być też kierowani na pewien czas do prokuratury, do kancelarii adwokackiej lub notarialnej, a nawet – jak było w dawnym zaborze rosyjskim – do wskazanej przez ministra sprawiedliwości instytucji państwowej czy komunalnej. Najważniejszym jednak obowiązkiem aplikanta sądowego było zaznajomienie się ze wszystkimi czynnościami wykonywanymi w sądach oraz z funkcjonowaniem kancelarii sądowej. Na obszarze województw centralnych i wschodnich po upływie pierwszego roku aplikant mógł być dopuszczony do wykonywania poszczególnych czynności sędziego śledczego lub podprokuratora sądu okręgowego, po ukończeniu drugiego roku i zdaniu egzaminu sądowego przed komisją egzaminacyjną przy sądzie apelacyjnym mógł kontynuować aplikację sądową lub odejść na aplikację adwokacką. W trakcie trzeciego roku minister sprawiedliwości mógł delegować go w charakterze zastępcy na urzędy wymiaru sprawiedliwości aż do stanowisk sędziów pokoju, śledczych i okręgowych włącznie.

Na całym obszarze państwa warunkiem zaliczenia aplikacji sądowej było zdanie egzaminu sądowego. W dawnym zaborze rosyjskim odbywał się on po upływie drugiego roku aplikacji, na pozostałym obszarze państwa – po jej całkowitym ukończeniu. Przebieg egzaminu regulowały różne przepisy, choć i tutaj wyłaniają się wspólne zasady<sup>127</sup>. Specjalnie powoływane komisje egzaminacyjne o składzie mieszanym (sędziowie, przedstawiciele innych zawodów prawniczych oraz przedstawiciele nauki prawa) działały przy sądach apelacyjnych. Egzamin obejmował przede wszystkim zagadnienia materialnego i procesowego prawa cywilnego i karnego, a także problematykę prawa państwowego, administracyjnego i finansowego. W razie niezdania egzaminu aplikant miał prawo przystąpić do niego ponownie, ale tylko jeden raz.

Sprawowanie ogólnego nadzoru nad aplikacją sądową należało do prezesów właściwych sądów apelacyjnych, natomiast sprawowanie bezpośredniego kierownictwa – do przełożonych tych organów, w których aplikanci aktualnie odbywali aplikację. Prezesi sądów apelacyjnych w razie uznania zachowania aplikanta za naganne lub stwierdzenia, że zaniedbuje on swoje obowiązki, mieli prawo wykluczenia go z aplikacji.

Polski ustawodawca, dążąc do możliwie jak najszybszej unifikacji prawa w Polsce, wprowadzał już w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej

---

<sup>127</sup> Przebieg egzaminów sądowych na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego został uregulowany w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 czerwca 1920 r. w przedmiocie egzaminów sądowych (Dz.U. 1920 r., Nr 70, poz. 473), na obszarze dawnego zaboru austriackiego – w par. 12-14 ustawy z dnia 27 listopada 1896 roku o organizacji sądownictwa (austr. Dz.U.P. 1896 r., Nr 217), na terenie byłego zaboru pruskiego – rozporządzenie z dnia 3 marca 1920 r. o aplikacji sądowej (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., Nr 11, poz. 96).

przepisy ułatwiające zmianę miejsca pracy sędziego na terenie całego państwa. W myśl ustawy z dnia 31 maja 1921 roku o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski i prokuratorski<sup>128</sup>, osoby, które zdały egzamin sędziowski w którejkolwiek dzielnicy Rzeczypospolitej lub złożyły egzamin zastępczy<sup>129</sup> mogły być mianowane na stanowisko sędziego lub prokuratora w każdej dzielnicy. Aplikacja sądowa niezbędna przy dopuszczaniu do egzaminu sędziowskiego mogła być bowiem odbywana w różnych dzielnicach.

Osoba spełniająca wszystkie warunki niezbędne do wykonywania zawodu sędziego mogła być już mianowana przez właściwy organ państwowy na odpowiednie stanowisko w sądownictwie. Do czasu wyboru prezydenta Rzeczypospolitej w grudniu 1922 roku, nominacje sędziowskie należały do Naczelnika Państwa<sup>130</sup>, później – zgodnie z Konstytucją marcową – przeszły na Prezydenta<sup>131</sup>. Wyjątek stanowiły nominacje sędziów śledczych na całym obszarze państwa oraz sędziów pokoju w dawnym zaborze rosyjskim, które pozostawiono w gestii ministra sprawiedliwości.

Przed podjęciem czynności zawodowych konieczne było jeszcze złożenie przysięgi sędziowskiej. Prezesi Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych składali ją wobec ministra sprawiedliwości, pozostali sędziowie – wobec prezesa właściwego sądu.

Z chwilą wejścia w życie Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 roku kwestia wymaganych kwalifikacji na stanowisko sędziego stała się również z formalnego punktu widzenia wspólna dla całego obszaru państwa. Odtąd do objęcia stanowiska sędziego konieczne było spełnienie takich warunków, jak: obywatelstwo polskie, korzystanie z pełni praw publicznych, nieskazitelny charakter, ukończenie 25 lat, władanie językiem polskim w mowie i piśmie, ukończenie uniwersyteckich studiów prawniczych, odbycie aplikacji sądowej oraz zdanie egzaminu sędziowskiego. Do wykonywania zawodu sędziego dopuszczono odtąd również – na tych samych zasadach co mężczyźni – kobiety. Jednak w praktyce uzyskanie przez kobietę nominacji sędziowskiej było bardzo trudne i niezwykle rzadkie. Tym niemniej już w 1929 roku pierwsza kobieta otrzymała nominację sędziowską i rozpoczęła pracę w sądzie grodzkim w Warszawie. Była nią Wanda Wóytowicz-Grabińska, absolwentka studiów prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim. Powierzono jej prowadze-

---

<sup>128</sup> Ustawa z dnia 31 maja 1921 r. o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski i prokuratorski (Dz.U. 1921, Nr 50, poz. 302)

<sup>129</sup> Egzamin zastępczy w tym przypadku oznaczał egzamin adwokacki lub notarialny złożony w byłym zaborze austriackim, egzamin sędziowski, adwokacki lub notarialny złożony przed 1 listopada 1918 r. w innych częściach byłej Austrii lub w Bośni i Hercegowinie, egzamin na starszego kandydata do posad sądowych złożony przed 1 kwietnia 1917 r. w byłym cesarstwie rosyjskim oraz uzupełniony egzamin dla służby sędziowsko-wojskowej. S. Gołąb, I. Rosenblüth, *Ustrój sądów*, s. 99.

<sup>130</sup> Uprawnienie do nominacji sędziów należało do Naczelnika Państwa na mocy art. 7 dekretu z dnia 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej (Dz.P.P.P. 1918 r., Nr 17, poz. 41).

<sup>131</sup> Art. 76 Konstytucji marcowej.

nie oddziału dla nieletnich, na stanowisku tym pracowała do 1932 roku, do momentu przyjęcia stanowiska radcy w Ministerstwie Opieki Społecznej<sup>132</sup>. W 1932 roku dwie kolejne kobiety otrzymały nominacje sędziowskie do sądów grodzkich: Wanda Kamińska w Warszawie i Kawasińska w Łodzi. Oba przekazano sprawy nieletnich, co zapewne uznawano za najbardziej odpowiadające predyspozycjom kobiet<sup>133</sup>. Pierwszą kobietą, której powierzono orzekanie w sprawach osób dorosłych była Maria Hasińska, która aż po sześciu latach asesury otrzymała w 1937 roku nominację na sędziego sądu grodzkiego w Łodzi. Orzekała tam w sprawach cywilnych, ale już w roku 1938 przekazano jej orzekanie w sprawach karnych w sądzie grodzkim w Warszawie<sup>134</sup>. Do 1939 roku tylko siedem kobiet w Polsce uzyskało nominacje sędziowskie, dalsze osiem było asesorami<sup>135</sup>.

Od kandydatów na wyższe stanowiska sędziowskie, od stanowiska sędziego sądu okręgowego począwszy, wymagano spełnienia dodatkowego warunku: odbycia specjalnego stażu służbowego na stanowiskach sędziego lub prokuratora w adwokaturze lub w urzędach referendarskich Prokuraturii Generalnej i Ministerstwa Sprawiedliwości<sup>136</sup>. Długość wymaganego stażu zależała od stanowiska<sup>137</sup>, przy czym szczególne wymagania dotyczyły stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów<sup>138</sup>. Termin wprowadzenia w życie przepisów o stażu został jednak odroczone na okres pięciu lat, licząc od dnia wejścia w życie Prawa o ustroju sądów powszechnych, co uważano za niepotrzebne,

---

<sup>132</sup> M. Stypułkowska, *Trudna droga kobiet do wykonywania zawodów prawniczych*, „Palestra” 1994, nr 9-10, s. 145-146.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 142.

<sup>134</sup> Ibidem, s. 147.

<sup>135</sup> S. Milewski, *Zanim kobieta została adwokatem*, „Palestra” 2002, nr 1-2, s. 106.

<sup>136</sup> Zrównanie ze służbą sędziowską i prokuratorą służby w urzędach referendarskich Ministerstwa Sprawiedliwości budziło ostrą krytykę środowiska sędziowskiego. Podnoszono bowiem, że w wielu przypadkach praktyka na tych stanowiskach nie dawała wystarczających umiejętności, wiedzy i praktyki, by prawidłowo wypełniać obowiązki sędziowskie, a zwłaszcza obowiązki prezesów czy wiceprezesów sądów. Tak więc ustawą z dnia 4 marca 1929 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. zawierającego Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1930 r., Nr 5, poz. 43) uzupełniono te uregulowania, dodając przepis, w myśl którego urzędnicy referendarscy mogli być mianowani na stanowiska prezesów i wiceprezesów sądów pod warunkiem, że odbyli co najmniej trzyletnią służbę na stanowiskach sędziowskich lub prokuratorów.

<sup>137</sup> Minimalny staż kandydata na sędziego sądu okręgowego wynosił 3 lata służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej albo 4 i pół roku w adwokaturze; dla sędziego sądu apelacyjnego – 6 lat służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej, albo 9 lat pracy w adwokaturze; dla sędziego Sądu Najwyższego – 9 lat służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej albo 13 i pół roku pracy w adwokaturze. Art. 85, 87, 88 i 89 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>138</sup> Od kandydatów na stanowiska prezesów i wiceprezesów sądów okręgowych oraz wiceprezesów sądów apelacyjnych wymagano odbycia co najmniej 6 lat służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej albo 9 lat pracy w adwokaturze; od kandydatów na prezesów sądów apelacyjnych – 9 lat służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej, albo 13 i pół roku pracy w adwokaturze. Prezesem Sądu Najwyższego mógł natomiast zostać sędzia Sądu Najwyższego, pierwszy prokurator lub prokurator Sądu Najwyższego, albo też prezes sądu apelacyjnego lub prokurator apelacyjny, jeżeli mieli za sobą nie mniej niż 12 lat służby sędziowskiej lub prokuratorowskiej.

a nawet szkodliwe. „Niepotrzebne dlatego, że już dziś w Sądach Apelacyjnych, a zwłaszcza w Sądzie Najwyższym, nie ma ani jednego sędziego, któryby nie czynił zadość skromnym warunkom stażowym w Rozporządzeniu wskazanym. W Sądzie Najwyższym wszyscy sędziowie przeszli przez staż nie dwa, ale trzy razy większy! [...] Ponadto zawieszenie stażu może obniżyć poziom wszystkich bez wyjątku sądów, zwłaszcza w okresie organizacyjnym. [...] Przepisy stażowe dążą przede wszystkim do podniesienia poziomu sądów naszych i w tym celu nakazują zarówno ministrowi, jak i sędziom dokonywanie wyborów na stanowiska sędziowskie tylko spośród osób, posiadających odpowiednie wyrobienie i praktykę. Zawieszenie stażu na pięć lat opóźni więc na pięć lat podniesienie poziomu sądownictwa”<sup>139</sup>.

Od aplikacji i egzaminu sędziowskiego zostali zwolnieni profesorowie i docenci prawa wykładający na uniwersytetach państwowych, adwokaci i stali urzędnicy referendarscy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz oficerowie korpusu sądowego, którzy wcześniej lub w chwili nominacji sędziowskiej pełnili funkcje sędziów, prokuratorów lub podprokuratorów wojskowych. Zwyczajni profesorowie prawa, sędziowie Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz Najwyższego Sądu Wojskowego mogli bez ograniczeń co do długości stażu zostać mianowani na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Sprawy dotyczące aplikacji sądowej i asesury zostały uregulowane w sposób ogólny w osobnym dziale Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaś szczegółowo w przepisach wykonawczych<sup>140</sup>. Aplikantów sądowych mianowali prezesi sądów apelacyjnych<sup>141</sup>. W 1932 roku dodano postanowienie, że do nich należało również ich zwalnianie<sup>142</sup>. Mogli to uczynić przed ukończeniem aplikacji, jeśli uznali, że aplikant, ze względu na swoje postępowanie przed rozpoczęciem aplikacji lub w czasie jej trwania, nie odpowiadał godności aplikanta sądowego lub nie wypełniał swoich obowiązków. Taką decyzję prezesa sądu apelacyjnego mógł zmienić tylko minister sprawiedliwości, który ponadto sam mógł zwolnić aplikanta, z tych samych zresztą przyczyn, po zasięgnięciu opinii prezesa właściwego sądu apelacyjnego.

Równocześnie z mianowaniem aplikanta prezes sądu apelacyjnego wyznaczał mu, w miarę możliwości uwzględniając jego wolę, sąd okręgowy, w którym miał on odbywać aplikację. Z chwilą doręczenia urzędowego zawiadomienia o mianowaniu zawiązywał się stosunek służbowy<sup>143</sup>. Obejmując stanowi-

<sup>139</sup> J. Jamontt, *Historia i krytyka*, s. 92-93.

<sup>140</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 r. o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. 1932 r., Nr 95, poz. 825), zmienione następnie rozporządzeniem tegoż Ministra z dnia 1 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935 r., Nr 24, poz. 169).

<sup>141</sup> Art. 255 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>142</sup> Art. 67 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r., zmieniające niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 661).

<sup>143</sup> Par. 5 i 6 rozporządzenia o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. 1932 r., Nr 95, poz. 825).



sko, aplikant składał wobec prezesa właściwego sądu okręgowego przysięgę przewidzianą dla urzędników państwowych<sup>144</sup>. Przepisy pozwalały na przeniesienie aplikanta do innego sądu okręgowego w tym samym okręgu apelacyjnym – co zarządzał prezes sądu apelacyjnego – lub do sądu okręgowego w innym okręgu apelacyjnym czy nawet do Ministerstwa Sprawiedliwości – na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości. Aplikacja sądowa trwała – tak jak i wcześniej – trzy lata<sup>145</sup>, przy czym do tego okresu prezes sądu apelacyjnego i minister sprawiedliwości mogli wliczyć pewne okresy aplikacji lub służby państwowej na określonych stanowiskach<sup>146</sup>. Aplikant miał podczas aplikacji zaznajomić się z wszystkimi czynnościami sędziego i prokuratora oraz z czynnościami sekretariatów sądowych i prokuratorskich. Przebieg aplikacji uwzględniał półroczny pobyt w sądzie grodzkim, jednoroczną aplikację w zakresie sądownictwa karnego (z uwzględnieniem co najmniej czteromiesięcznej praktyki w prokuraturze) i pozostały czas w zakresie sądownictwa cywilnego i hipoteki. Aplikanci uczestniczyć musieli ponadto w obowiązkowych seminariach prowadzonych w sądach okręgowych. Nadzór nad przebiegiem aplikacji należał do prezesów sądów apelacyjnych<sup>147</sup>. Po jej zakończeniu aplikant składał egzamin sędziowski przed komisją egzaminacyjną, działającą przy sądzie apelacyjnym<sup>148</sup>. Po zdaniu egzaminu sędziowskiego, minister sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu apelacyjnego mianował aplikanta asesorem sądowym, co stanowiło istotne *novum* w procesie nabywania prawa do wykonywania zawodu sędziego. Prezes sądu apelacyjnego mógł powierzyć asesorowi na pewien czas pełnienie czynności sędziowskich, nie wyłączając śledztw, jednak w zakres jego czynności nie mogło wchodzić wydawanie wyroków<sup>149</sup>. Minister sprawiedliwości mógł jednak, w drodze rozporządzenia, powierzać asesorom zastępczo czynności sędziego grodzkiego oraz uczestnicstwo w składzie sądującym sądu okręgowego zamiast sędziego grodzkiego<sup>150</sup>.

<sup>144</sup> Ibidem, par. 7.

<sup>145</sup> Przepisy przejściowe do Prawa o ustroju sądów powszechnych (art. 282 par. 1) pozwalały Ministrowi Sprawiedliwości na skrócenie czasu aplikacji do lat dwóch, w okresie pięciu lat od dnia wejścia w życie Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>146</sup> Prezes sądu apelacyjnego mógł wliczyć nie więcej niż jeden rok aplikacji pozasądowej u adwokata, notariusza, w Prokuraturii Generalnej albo rok referendarskiej służby administracyjnej lub służby w charakterze asystenta w sądownictwie wojskowym, Minister Sprawiedliwości mógł jeszcze zaliczyć jako jeden rok aplikacji sądowej dalsze dwa lata aplikacji w wymienionych wyżej miejscach.

<sup>147</sup> Par. 22 rozporządzenia o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. 1932 r., Nr 95, poz. 825).

<sup>148</sup> Szczegóły dotyczące egzaminu sędziowskiego – ibidem, par. 28-41.

<sup>149</sup> „W zakres czynności sędziowskich asesora nie może wchodzić wydawanie wyroków [...], wszelkie inne czynności sędziowskie, jak postępowanie niesporne, hipoteczne itd. wchodzi w zakres funkcji sędziowskich asesora; czynności śledcze są wyraźnie wymienione. W tym zakresie asesor może wydawać postanowienia. Uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości”. Z. Nagórski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych z dn. 6 lutego 1928 według jednolitego tekstu z dn. 5 listopada wraz z ustawami i rozporządzeniami związkowymi i wykonawczymi oraz orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1933, s. 104.

<sup>150</sup> Art. 282 par. 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Asesorzy, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich, nie mogli być w tym okresie bez swojej zgody przeniesieni w stan spoczynku ani na inne miejsce służbowe<sup>151</sup>. W pozostałych przypadkach asesorzy mogli być, zarządzeniem ministra sprawiedliwości, przenieszeni do okręgu innego sądu apelacyjnego, jeżeli wymagało tego „dobro służby”<sup>152</sup>. W pewnych sytuacjach minister sprawiedliwości mógł też przenieść asesora w stan spoczynku<sup>153</sup>.

W pierwotnym brzmieniu Prawa o ustroju sądów powszechnych przepisy o sposobie nominacji sędziów były odmiennie sformułowane w odniesieniu do różnych sądów. Sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów apelacyjnych, prezesów sądów okręgowych oraz sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia w sądach apelacyjnych mianował na dane stanowisko prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości uchwalony przez Radę Ministrów. Sędziów okręgowych oraz sędziów śledczych w sądach okręgowych mianował również prezydent Rzeczypospolitej, ale na wniosek już tylko ministra sprawiedliwości, z pominięciem uchwały Rady Ministrów. Sędziów grodzkich mianował minister sprawiedliwości<sup>154</sup>. Jednak już pierwsza nowela do rozporządzenia z dnia 4 marca 1929 roku zmieniła ten stan prawny, przekazując nominację wszystkich sędziów wyłącznie prezydentowi Rzeczypospolitej, z tym że sędziów Sądu Najwyższego, sędziów apelacyjnych, prezesów sądów okręgowych oraz sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia w sądach apelacyjnych – na wniosek ministra sprawiedliwości uchwalony przez Radę Ministrów, natomiast sędziów okręgowych i grodzkich oraz sędziów śledczych w sądach okręgowych – na wniosek ministra sprawiedliwości. Nowela z dnia 7 października 1932 roku ujedynoliciła sposób mianowania sędziów wszystkich sądów i odtąd aż do końca istnienia II Rzeczypospolitej sędziów mianował prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów<sup>155</sup>.

<sup>151</sup> Postanowienie to dodano nowelą z dnia 4 marca 1929 r.

<sup>152</sup> Par. 56 rozporządzenia o aplikantach i asesorach sądowych (Dz.U. 1932, Nr 95, poz. 825).

<sup>153</sup> Ibidem, par. 59. Pozwalał on na przeniesienie asesora w stan spoczynku w następujących sytuacjach:

1) jeżeli w ciągu dwóch lat od mianowania na to stanowisko nie otrzymał nominacji na stanowisko sędziowskie lub prokuratorskie;

2) jeżeli nie objął stanowiska sędziowskiego lub prokuratorskiego, na które został mianowany;

3) jeżeli przerwa w pełnieniu służby z powodu choroby lub leczenia była dłuższa niż rok, w razie trwałej niezdolności do pracy lub w interesie wymiaru sprawiedliwości.

<sup>154</sup> Art. 90 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Największe wątpliwości budził przepis, ustalający, że sędziów grodzkich mianował nie prezydent, lecz minister sprawiedliwości. Obniżało to rangę i powagę stanowisk tych sędziów, którzy rozpoznawali przecięż największą liczbę spraw w kraju. Zob. Z. Sitnicki, *Nominacje sędziów i naczelników sądów grodzkich*, „Głos Sądownictwa” 1929, nr 6, s. 296-298.

<sup>155</sup> Art. 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 7 października 1932 r., zmieniającego niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 86, poz. 734).

O każdym wolnym stanowisku sędziego obwieszczano w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości”<sup>156</sup>. Początkowo na wolne stanowisko w sądzie okręgowym kolegium administracyjne tego sądu, przedstawiając zgromadzeniu ogólnemu wszystkich zgłoszonych kandydatów, wskazywało trzech, jego zdaniem, najodpowiedniejszych. Opinia kolegium administracyjnego nie wiązała zgromadzenia ogólnego, ponadto każdy członek zgromadzenia mógł przedstawić dodatkowo kandydata, który wyraził zgodę na objęcie tego stanowiska. W ciągu siedmiu dni po upływie terminu do zgłaszania się kandydatów, zgromadzenie ogólne musiało podjąć uchwałę, w której wskazywało trzech kandydatów na dane stanowisko. Następnie prezes sądu przysyłał uchwałę sądowi apelacyjnemu, przedstawiając jednocześnie wszystkich kandydatów, którzy zgłosili się wskutek obwieszczenia lub zostali przedstawieni przez członków zgromadzenia ogólnego. Kolegium administracyjne sądu apelacyjnego w ciągu siedmiu dni po otrzymaniu uchwały zgromadzenia ogólnego sądu okręgowego wyrażało swoją opinię o kandydatach wskazanych w uchwale, a ponadto mogło wskazać również innych kandydatów spośród osób przedstawionych zgromadzeniu ogólnemu sądu okręgowego. Opinie kolegium administracyjnego sądu apelacyjnego wraz z uchwałą zgromadzenia ogólnego sądu okręgowego prezes sądu apelacyjnego przysyłał ministrowi sprawiedliwości, przedstawiając równocześnie wszystkich kandydatów. Taki sam tryb miał też zastosowanie przy przedstawianiu kandydatów na stanowiska sędziów apelacyjnych, z tym że czynności sądu okręgowego wykonywał sąd apelacyjny, a sądu apelacyjnego – Sąd Najwyższy. Minister sprawiedliwości przedstawiał do mianowania na stanowiska sędziów okręgowych i apelacyjnych jednego z kandydatów wskazanych przez sądy. Ponadto mógł on przedstawić do mianowania także innych kandydatów, spełniających oczywiście wszystkie kryteria wymagane do sprawowania konkretnego stanowiska.

Tryb przedstawiania kandydatów na sędziów okręgowych i apelacyjnych uległ zmianie z chwilą wejścia w życie noweli z dnia 23 sierpnia 1932 roku<sup>157</sup>. Odtąd na każde wolne stanowisko sędziego okręgowego kolegium administracyjne tego sądu wskazywało, najpóźniej po upływie dwóch tygodni od chwili obwieszczenia, trzech najodpowiedniejszych kandydatów spośród osób, które zgłosiły swoją kandydaturę lub wyraziły zgodę na objęcie stanowiska. Uchwałę kolegium administracyjnego prezes sądu okręgowego przysyłał prezesowi sądu apelacyjnego wraz z przedstawieniem wszystkich kandydatów (nie tylko kandydatów kolegium administracyjnego) oraz swoją opinią co do kandydata uznanego przez siebie za najodpowiedniejszego. Kolegium administracyjne sądu apelacyjnego w ciągu siedmiu dni po otrzymaniu

<sup>156</sup> Art. 91 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>157</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 23 sierpnia 1932 r., zmieniające niektóre przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 661).

niu uchwały kolegium administracyjnego sądu okręgowego wyrażało swoją opinię o kandydatach, a ze swej strony mogło ponadto wskazać innych kandydatów. Opinię tę, wraz z uchwałą kolegium administracyjnego sądu okręgowego, prezes sądu apelacyjnego przesyłał niezwłocznie ministrowi sprawiedliwości, równocześnie z przedstawieniem wszystkich kandydatów oraz własną opinią co do najodpowiedniejszego kandydata. Tryb przedstawiania kandydatów na stanowiska sędziów apelacyjnych przedstawiał się podobnie, z tym że czynności sądu okręgowego wykonywał sąd apelacyjny, natomiast sądu apelacyjnego – Sąd Najwyższy. Minister sprawiedliwości przedstawiał do mianowania na stanowiska sędziów okręgowych i apelacyjnych jednego kandydata ze wskazanych przez sądy, mógł też przedstawić do mianowania kandydatów spośród innych osób.

Tryb wylaniania kandydatów na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego też podlegał zmianom. Początkowo zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego, po wysłuchaniu opinii kolegium administracyjnego, wskazywało trzech kandydatów z tzw. listy rocznej<sup>158</sup>. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego przesyłał ministrowi sprawiedliwości uchwałę zgromadzenia ogólnego wraz z listą roczną. Następnie minister przedstawiał do mianowania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego jednego z kandydatów wskazanych uchwałą zgromadzenia ogólnego Sądu Najwyższego lub umieszczonego na liście rocznej. Po zmianach dokonanych nowelizacjami z dnia 4 marca 1929 roku oraz 23 sierpnia 1932 roku tryb wskazywania kandydatów wyglądał następująco. Na każde wolne stanowisko kolegium administracyjne Sądu Najwyższego wskazywało, najpóźniej po upływie dwóch tygodni od chwili obwieszczenia, trzech kandydatów. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego przesyłał następnie ministrowi sprawiedliwości uchwałę kolegium administracyjnego, przedstawiając jednocześnie wszystkich kandydatów oraz swoją opinię co do kandydata, którego uważał za najodpowiedniejszego. Minister sprawiedliwości przedstawiał do mianowania albo jednego z kandydatów wskazanych przez Sąd Najwyższy, albo innego kandydata, który spełniał wszystkie wymogi<sup>159</sup>.

Sposób wylaniania kandydatów na stanowiska prezesów i wiceprezesów sądów apelacyjnych i okręgowych regulowało osobne rozporządzenie<sup>160</sup>. Zgodnie z jego treścią kandydatów na wolne stanowiska wiceprezesów są-

---

<sup>158</sup> Przed końcem każdego roku zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego ustalało, po wysłuchaniu opinii kolegium administracyjnego, listę roczną, na której znajdowały się nazwiska 25 osób spośród kandydatów, którzy zgłosili się wskutek obwieszczeń w danym roku lub w latach poprzednich.

<sup>159</sup> Na temat powoływania sędziów Sądu Najwyższego szerzej zob. W. Kozielewicz, *Tryb powoływania sędziów Sądu Najwyższego w Polsce w latach 1917-2007*, w: *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Arturowi Korobowiczowi*, red. W. Witkowski, Lublin 2008, s. 559-562.

<sup>160</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 marca 1930 r. o trybie postępowania przy obsadzaniu wolnych stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów apelacyjnych i okręgowych (Dz.U. 1930 r., Nr 17, poz. 134).

dów okręgowych przedstawiał prezes właściwego sądu okręgowego prezesowi przełożonego sądu apelacyjnego, załączając opinię o każdym kandydacie oraz wskazując najodpowiedniejszych. Prezes sądu apelacyjnego przysyłał tę opinię ministrowi sprawiedliwości, załączając własną opinię ze wskazaniem najodpowiedniejszych kandydatów. Kandydatów na stanowiska prezesów sądów okręgowych i wiceprezesów sądów apelacyjnych przedstawiał prezes właściwego sądu apelacyjnego ministrowi sprawiedliwości, ze wskazaniem kandydata najwłaściwszego. Podania na stanowiska prezesów sądów apelacyjnych kandydaci składali bezpośrednio ministrowi sprawiedliwości. Kandydatów na prezesów Sądu Najwyższego przedstawiało zgromadzenie ogólne tego sądu Ministrowi Sprawiedliwości. Opinia ta nie wiązała jednak ministra przy wskazywaniu prezydentowi kandydatów na te stanowiska. Stanowisko prezesa Sądu Najwyższego mogło być jednak powierzone tylko sędziemu, pierwszemu prokuratorowi lub prokuratorowi tego sądu, a także prezesowi sądu apelacyjnego bądź prokuratorowi apelacyjnemu z co najmniej 12-letnim stażem. Prawo mianowania pierwszego prezesa Sądu Najwyższego należało do prezydenta, przy czym w myśl Konstytucji kwietniowej uprawnienie to zaliczono do tzw. prerogatyw wykonywanych samodzielnie<sup>161</sup>.

Z chwilą doręczenia sędziemu urzędowego zawiadomienia o mianowaniu, zawiązywał się stosunek służbowy. W ciągu czternastu dni sędzia miał obowiązek zgłosić się u kierownika właściwego sądu w celu objęcia stanowiska<sup>162</sup>. W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa w nowym miejscu pracy, minister sprawiedliwości miał prawo unieważnienia nominacji lub postawienia wniosku o jej unieważnienie, w zależności od trybu, w jakim nastąpiło mianowanie. Z chwilą odebrania ministrowi sprawiedliwości prawa mianowania sędziów grodzkich, pozostało mu tylko uprawnienie do postawienia wniosku o unieważnienie nominacji.

Obejmując stanowisko, sędzia składał wobec prezesa sądu lub jego zastępcy i przynajmniej dwóch sędziów ślubowanie. Nowela z dnia 23 sierpnia 1932 roku zmieniła ślubowanie na przysięgę i to składaną tylko wobec prezesa lub kierownika właściwego sądu.

V. Zgodnie z treścią Konstytucji marcowej z 1921 roku sędziowie mogli być usunięci ze stanowiska, zawieszani w urzędowaniu, przeniesieni na inne stanowisko lub w stan spoczynku tylko w trzech przypadkach: jeżeli taka była ich wola, na mocy orzeczenia sądowego „w wypadkach ustawą przewidzianych” oraz w razie zmiany w organizacji sądów postanowioną w drodze

<sup>161</sup> D. Malec, *Sąd Najwyższy*, s. 160-161.

<sup>162</sup> Jeżeli przechodził z innego stanowiska termin czternastodniowy biegł od dnia zwolnienia od obowiązków poprzedniej służby (art. 98 par. 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Zgodnie ze zmianą wprowadzoną nowelą z dnia 23 sierpnia 1932 r. termin czternastodniowy mógł zostać skrócony (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 661).

ustawy<sup>163</sup>. Konstytucja nic nie mówiła o wieku jako przyczynie usuwalności sędziego, tę kwestię pozostawiono ustawodawstwu zwykłemu.

Obowiązujące w latach 1918-1928 regulacje prawne określające status sędziego podobnie regulowały te kwestie. Na obszarze województw południowych, obowiązujące tam regulacje austriackie przewidywały mianowanie sędziów dożywotnio. Istniała jednak możliwość przeniesienia sędziego na inne stanowisko sądowe lub w stan spoczynku wskutek zmian w organizacji sądów (np. zmiany terytorialnej okręgów sądowych), a także złożenia go z urzędu w przypadkach przewidzianych ustawą na podstawie orzeczenia sędziowskiego (np. w drodze dyscyplinarnej)<sup>164</sup>. W województwach zachodnich, pod rządami przepisów niemieckich, sędziowie również byli mianowani w zasadzie dożywotnio. Ich czasowe bądź stałe usunięcie ze stanowiska było możliwe wbrew ich woli tylko na mocy rozstrzygnięcia sądowego lub w razie zmian związanych z organizacją sądów i ich okręgów<sup>165</sup>. Polskie regulacje obowiązujące na terenie dawnego zaboru rosyjskiego wprowadzały mianowanie sędziów na czas nieokreślony, a równocześnie zastrzegały możliwość ich odwołania przez władzę mianującą<sup>166</sup>.

Według Prawa o ustroju sądów powszechnych mianowanie sędziego na inne stanowisko lub przeniesienie w inne miejsce służbowe w zasadzie było możliwe tylko za zgodą sędziego. Od tej reguły przewidziano jednak wyjątki, które pozwalały na przeniesienie sędziego bez jego zgody, w drodze zarządzenia ministra sprawiedliwości. Dotyczyły one następujących sytuacji: 1) zmiany ustroju sądownictwa lub zniesienia danego sądu (po zmianie wprowadzonej nowelą z dnia 4 marca 1929 r. – likwidacji stanowiska wywołanej zmianą ustroju sądownictwa przeprowadzoną w drodze ustawy lub zniesienia danego sądu); 2) powstania powinowactwa pomiędzy sędziami lub sędziami a prokuratorami danego sądu; 3) podjęcia przez zgromadzenie ogólne sądu wyższego na wniosek ministra sprawiedliwości stosowanego orzeczenia, mającego na celu dobro wymiaru sprawiedliwości lub utrzymanie powagi stanowiska sędziowskiego; 4) wydania orzeczenia dyscyplinarnego<sup>167</sup>. Z mocy prawa zmianę miejsca służbowego sędziów danego sądu powodowało przeniesienie na stałe lub czasowo siedziby tegoż sądu. Minister sprawiedliwości mógł też, po zasięgnięciu opinii kolegium administracyjnego danego sądu, za zgodą sędziego delegować go zastępczo do pełnienia

---

<sup>163</sup> Już ustawa z dnia 18 maja 1921 r. w przedmiocie oznaczenia okresu organizacji sądownictwa (Dz.U. 1921 r., Nr 46, poz. 278) przyjęła, że okres zmian w organizacji sądownictwa, w ciągu którego wolno sędziów przenosić na inne miejsca lub stanowiska służbowe na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, będzie trwał do końca 1921 r., który to termin został następnie przedłużony do końca 1922 r. ustawą z dnia 1 grudnia 1921 r. (Dz.U. 1921 r., Nr 102, poz. 735).

<sup>164</sup> G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, s. 162.

<sup>165</sup> *Ibidem*, s. 166-167.

<sup>166</sup> *Ibidem*, s. 171.

<sup>167</sup> Art. 102 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

w innym sądzie obowiązków sędziego (a zgodnie z treścią noweli z 23 sierpnia 1932 r. – również prokuratora) lub czynności administracyjnych, albo do wykonywania czynności w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przy czym jeśli oddelegowanie sędziego trwało krócej niż trzy miesiące w ciągu trzech lat, zgoda sędziego była niepotrzebna<sup>168</sup>. Sędzia, którego stanowisko zlikwidowano z powodu zmiany w ustroju sądownictwa lub zniesienia danego sądu był przenoszony na stanowisko równorzędne. Do tego czasu mógł być delegowany do innego sądu lub otrzymywał zwolnienie z prawem pobierania całkowitego uposażenia<sup>169</sup>.

Prawo o ustroju sądów powszechnych rozróżniało przeniesienie sędziego w stan spoczynku z urzędu (obligatoryjne i fakultatywne) oraz na jego własne żądanie. Sędzia miał prawo przejść w stan spoczynku na własne żądanie w następujących przypadkach: bez względu na wiek, jeżeli stał się niezdolny do służby, po przekroczeniu sześćdziesiątego roku życia lub po ukończeniu pięćdziesiątego piątego, jeżeli uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego<sup>170</sup>. Obligatoryjnie sędzia przechodził w stan spoczynku: po ukończeniu siedemdziesięciu lat (w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego wiek ten mógł być za zgodą Rady Ministrów podniesiony do siedemdziesięciu pięciu); wskutek wyroku sądu dyscyplinarnego oraz w sytuacji, gdy w ciągu roku od zlikwidowania jego stanowiska (na skutek zmiany ustroju sądownictwa lub zniesienia danego sądu) nie otrzymał nowego<sup>171</sup>. Sędzia mógł być przeniesiony w stan spoczynku z urzędu w razie przerwy w pełnieniu służby sędziowskiej trwającej dłużej niż rok, a spowodowanej chorobą czy leczeniem, na skutek trwałej niezdolności do pracy oraz w interesie wymiaru sprawiedliwości na podstawie orzeczenia sądu wyższego.

Sędzia miał też prawo do zrzeczenia się zajmowanego stanowiska, nawet bez podania powodów, lecz mógł je opuścić dopiero po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia o zwolnieniu go przez ministra sprawiedliwości. Odmowa zwolnienia mogła mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy w stosunku do sędziego toczyło się postępowanie dyscyplinarne lub karne, albo jeżeli sędzia ten nie dopełnił ciężących na nim zaległych zobowiązań służbowych<sup>172</sup>. Zrzeczenie się stanowiska sędziego pociągało za sobą zrzeczenie się wszelkich praw wynikających ze stosunku służbowego<sup>173</sup>. Szczegółowy tryb przenoszenia sę-

<sup>168</sup> Ibidem, art. 105.

<sup>169</sup> Ibidem, art. 107.

<sup>170</sup> Ibidem, art. 108.

<sup>171</sup> To ostatnie postanowienie zostało uchylone nowelą z dnia 4 marca 1929 r.

<sup>172</sup> „Zastrzeżenie «jeżeli nie dopełnił zaległych zobowiązań służbowych» należy rozumieć w tym sensie, że sędzia zobowiązany jest uprzednio załatwić swoje zaległości, nie zaś zaległości sądu. Zaległościami sędziego są: przygotowanie motywów wyroków, podpisanie umotywowanych wyroków, protokołów itp.” Uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości, w: Z. Nagórski, *Prawo o ustroju*, s. 55-56.

<sup>173</sup> Art. 113 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

dziów w inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku regulowały przepisy wykonawcze do Prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>174</sup>.

Konstytucja z 1935 roku zezwoliła na zawieszanie zasady nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów w okresie reorganizacji sądownictwa przeprowadzanej na podstawie aktu ustawodawczego, a więc również na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

**VI.** Kwestia zakresu praw i obowiązków sędziowskich nie przedstawiała się jednolicie w prawodawstwie obowiązującym w latach 1918-1928. To, co szczególnie charakterystyczne dla tego okresu, to nierównomierność, z jaką poszczególne ustawy traktowały tę problematykę. Zwłaszcza skąpo przedstawiały się pod tym względem regulacje obowiązujące w dawnym zaborze pruskim i austriackim, nieco szerzej – w byłym zaborze rosyjskim. Pomimo występujących wówczas różnic, można wskazać na pewne wspólne rozwiązania. Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 roku już znacznie szerzej traktowało o prawach i – zwłaszcza – o obowiązkach sędziowskich, porządkując je i znacznie poszerzając ich zakres w stosunku do stanu poprzedniego.

Każda z partykularnych regulacji prawnych, jak i prawo jednolite przyznawały sędziom prawo do wynagrodzenia za pracę. Kwestię określenia jego wysokości rozstrzygnęła, wprowadzona jednolicie na całym obszarze państwa ustawa z dnia 13 lipca 1920 roku<sup>175</sup>. Zaliczała ona sędziów do czterech grup uposażenia, które odpowiadały strukturze sądownictwa. Do najniższej I grupy zostali zaliczeni sędziowie sądów najniższych, a więc powiatowych i pokoju, do grupy II – sędziowie sądów okręgowych, do III – sędziowie sądów apelacyjnych i wreszcie do IV – sędziowie Sądu Najwyższego. Na uposażenie sędziego składała się płaca zasadnicza – równa dla sędziów wszystkich sądów – oraz trzy rodzaje dodatków: drożyzniany, za starszeństwo i za funkcje kierownicze w sądownictwie<sup>176</sup>. Ustawę z dnia 13 lipca 1920 roku nowelizowano

---

<sup>174</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r. o trybie postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów na inne miejsce służbowe i w stan spoczynku (Dz.U. 1928 r., Nr 104, poz. 938), rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. w sprawie upoważnienia władzy mianującej do przenoszenia sędziów w stan spoczynku i na inne miejsce służbowe (Dz.U. 1932 r., Nr 73, poz. 663), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. o trybie postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów na inne miejsce służbowe i w stan spoczynku (Dz.U. 1932 r., Nr 110, poz. 906).

<sup>175</sup> Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1920 r., Nr 65, poz. 436).

<sup>176</sup> Wysokość dodatku drożyznianego była uzależniona od statusu rodzinnego sędziego oraz warunków miejscowych. Pod względem stosunków rodzinnych sędziowie zostali podzieleni na cztery grupy: pierwszą stanowili samotni, drugą – utrzymujący do dwóch członków rodziny (mała rodzina), trzecią – utrzymujący do czterech członków rodziny (średnia rodzina) i czwartą – utrzymujący więcej niż cztery osoby (duża rodzina). Dodatek był tym wyższy, im wyższa grupa zaszerzegowania. Wysokość dodatku drożyznianego zależała też od grupy zaszerzegowania miejscowości, w której sędzia wykonywał swoje obowiązki. Dodatek za starszeństwo był uzależniony od przynależności do grupy uposażeniowej oraz czasu trwania służby. Tutaj różnice były bardzo znaczne (od 300 do 5100 marek). Ciekawe uregulowanie zawierał art. 6 ustawy, w myśl którego sędziowie,



dwukrotnie w 1922 roku<sup>177</sup>. Powodem tych zmian była przede wszystkim narastająca inflacja i chęć zapobieżenia negatywnym skutkom realnego obniżenia uposażeń sędziowskich. W dniu 5 grudnia 1923 roku została uchwalona nowa ustawa uposażeniowa dla sędziów<sup>178</sup>. Powoływała również cztery grupy uposażeniowe, choć w miejsce oznaczeń liczbowych (I, II, III, IV), wprowadziła literowe (A, B, C, D), a w ramach każdej z grup przewidywała po kilka szczebli (maksymalnie siedem). Wysokość uposażenia stanowiła iloczyn jednakowej dla wszystkich mnożnej oraz liczby punktów, wynikających z posiadanej grupy i szczebla stanowiących mnożnik. Nowy system miał uwzględniać szybki wzrost cen, gdyż mnożna miała podlegać z założenia zmianom. Ustawa przewidywała ponadto również dodatki: regulacyjny oraz odpowiadający dawnemu drożyznianemu – dodatek ekonomiczny<sup>179</sup>. Od początku jej obowiązywania krytykowano zawarty w niej, szczególnie skomplikowany system obliczania wysokości wynagrodzenia, wymagający zwiększonej liczby personelu urzędniczego<sup>180</sup>. Wprowadzona jeszcze przed ustabilizowaniem się złotego miała mieć charakter przejściowy, choć obowiązywała aż do końca stycznia 1934 roku. Dopiero rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 roku uregulowało ponownie kwestię wynagrodzeń sędziowskich<sup>181</sup>. Zgodnie z jego treścią powstały cztery grupy uposażenia zasadniczego sędziów. Ponadto sędziom przysługiwały dodatki funkcyjne oraz dodatek lokalny. Zasady zaszeregowania sędziów do poszczególnych grup uposażenia określało osobne rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 roku<sup>182</sup>. W świetle tego rozporządzenia sędziowie danego ro-

---

którzy po upływie 12 lat służby nie zostali przeniesieni do wyższej grupy uposażeniowej, mogli liczyć na wyższe dodatki za starszeństwo. Dodatek za kierownictwo przysługiwał sędziom sprawującym funkcje kierownicze w sądach. Zob. też szerzej na ten temat: G. Ławnikowicz, *Uposażenie sędziów w II RP. Norma – praktyka – idea. Przegląd podstawowych problemów*, w: *W kręgu historii i współczesności*, s. 145-146.

<sup>177</sup> Nowele do ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu sędziów i prokuratorów (wymiar sprawiedliwości) Rzeczypospolitej Polskiej to: ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r. (Dz.U. 1922 r., Nr 26, poz. 214) oraz ustawa z dnia 25 września 1922 r. (Dz.U. 1922 r., Nr 85, poz. 763).

<sup>178</sup> Ustawa z dnia 5 grudnia 1923 r. o uposażeniu w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów (Dz.U. 1923 r., Nr 134, poz. 1107).

<sup>179</sup> Dodatek regulacyjny miał charakter tymczasowy i oznaczał dodanie do poszczególnych szczebli uposażenia określonych wartości w okresie przeprowadzenia reformy skarbowej. Dodatek ekonomiczny przysługiwał sędziemu posiadającemu rodzinę i zależał od liczby osób, które pozostawały na utrzymaniu sędziego (nie więcej jednak niż pięć). Dodatek ekonomiczny był związany z regulacyjnym w ten sposób, że również dotyczył tylko okresu reform skarbowych. Art. 4-5 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. (Dz.U. 1923 r., Nr 134, poz. 1107).

<sup>180</sup> *Reforma uposażeń sądowniczych*, „Głos Sądownictwa” 1931, nr 9, s. 465-469.

<sup>181</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów (Dz.U. 1933 r., Nr 86, poz. 665).

<sup>182</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania do grup uposażenia sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, prokuratorów oraz asesorów i aplikantów sądowych, tudzież o dodatkach lokalnych i funkcyjnych (Dz.U. 1933 r., Nr 102, poz. 782), zmienione następnie rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1935 r. (Dz.U. 1935 r., Nr 10, poz. 51).

dzaju sądu (na przykład sądu grodzkiego czy okręgowego) mogli przynależeć do jednej z dwóch grup uposażenia, np. sędziego sądu grodzkiego otrzymywał uposażenie zasadnicze z grupy IV lub III, a sędziego sądu apelacyjnego z grupy III lub II. Decyzje w sprawie przyznania określonego sędziemu danej grupy uposażenia podejmował minister sprawiedliwości. Tym samym miał on możliwość różnicowania – w granicach określonych rozporządzeniem Rady Ministrów – zarobków sędziów równorzędnych sądów. Dokonana w 1935 roku nowelizacja tego rozporządzenia, upoważniła dodatkowo ministra sprawiedliwości, w wyjątkowych przypadkach za zgodą prezesa Rady Ministrów, do przyznawania sędziemu grupy uposażenia bezpośrednio wyższej, od tej która przysługiwałaby mu zgodnie z rozporządzeniem. W tej sytuacji, w zależności od decyzji ministra sprawiedliwości, na przykład sędzia grodzki mógł pobierać uposażenie z grupy IV, III, a nawet II<sup>183</sup>. Taka regulacja stawiała sędziów, wbrew formalnie obowiązującej zasadzie niezawisłości sędziowskiej, w stosunku zależności od władz państwowych.

Na mocy odrębnych przepisów, dotyczących również urzędników państwowych, sędziom przysługiwało prawo do emerytury i renty, a w razie śmierci – zabezpieczenie rent dla wdów i sierot<sup>184</sup>.

Wszyscy sędziowie mieli prawo do urlopu, choć jego wymiar mógł znacznie się różnić. W okresie przed ujednoczeniem ustroju sądownictwa, sędziom pracującym na terenie dawnej dzielnicy rosyjskiej (z wyjątkiem sędziów śledczych i sędziów pokoju, którzy mieli urlop krótszy) przysługiwał urlop sześciotygodniowy, przy czym tzw. ferie sądowe trwały tutaj od 15 czerwca do 15 września<sup>185</sup>. W byłym zaborze austriackim długość przysługującego sędziom urlopu była bardziej zróżnicowana: sędziom sądów powiatowych i okręgowych przysługiwał urlop czterotygodniowy, sędziom sądów apelacyjnych – sześciotygodniowy<sup>186</sup>. Czas tutejszych ferii sądowych przypadał na okres od 15 lipca do 25 sierpnia. W myśl Prawa o ustroju sądów powszechnych sędziowie grodzcy mieli prawo do urlopu pięcioletniowego, natomiast sędziowie pozostałych sądów – sześciotygodniowego<sup>187</sup>. Określenie terminów wypoczynku zostało przekazane kolegom administracyjnym sądów, z wyjąt-

---

<sup>183</sup> *Założenia zmian w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz projekt nowelizacji*, Warszawa 1998, s. 15.

<sup>184</sup> Wspomniano już o tym w art. 32 Tymczasowych przepisów służbowych dla urzędników państwowych (Dz.P.P.P. 1918 r., Nr 6, poz. 13), później weszła w życie ustawa emerytalna funkcjonariuszy państwowych z dnia 28 lipca 1921 r. (Dz.U. 1921 r., Nr 70, poz. 466) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1921 r. w przedmiocie wykonania tejże ustawy (Dz.U. 1921 r., Nr 93, poz. 686), a wreszcie – ustawa emerytalna z 11 grudnia 1923 (Dz.U. 1923 r., Nr 18, poz. 46).

<sup>185</sup> Art. 34 Tymczasowej instrukcji ogólnej dla sądów Królestwa Polskiego (Dz.Ur. Dep. Spr. TRS z dnia 20 sierpnia 1917 r., Nr 6, Dział III, poz. 4).

<sup>186</sup> Par. 47-49 instrukcji dla sądów (aust. Dz.U.P. 1897 r., Nr 112).

<sup>187</sup> Nowela z dnia 4 marca 1929 r. uściśliła, że do urlopu pięcioletniowego miał prawo sędzia grodzki, który nie przepracował jeszcze dziesięciu lat. Sędzia grodzki z dłuższym stażem nabywał więc prawo do urlopu dłuższego o tydzień.

kiem prawa do ustalania terminów urlopu kierowników sądów. W tej ostatniej kwestii decydowali: w stosunku do naczelnika sądu grodzkiego (później – sędziego sprawującego kierownictwo sądu grodzkiego) – prezes sądu okręgowego, w stosunku do prezesa sądu okręgowego – prezes sądu apelacyjnego, a w stosunku do prezesów sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego – minister sprawiedliwości. Organizacja urlopów musiała być corocznie tak pomyślana, by nie zakłócać normalnych godzin urzędowania sądów, w związku z czym istniała konieczność pozostawienia zawsze w sądzie dostatecznej liczby sędziów i urzędników kancelaryjnych. Poza urlopem sędziowie mogli korzystać w wyjątkowych sytuacjach ze zwolnienia z zajęć<sup>188</sup>.

Wśród najważniejszych obowiązków sędziowskich znajdował się obowiązek zachowania bezstronności i bezinteresowności przy rozpatrywaniu wszelkich spraw<sup>189</sup>. Sędziowie mieli obowiązek powstrzymywania się od wszelkiego przedwczesnego wypowiedziania się o wyniku danej sprawy. Obowiązkiem sędziów było ponadto równe i uprzejme traktowanie wszystkich osób, które w sądach dochodziły swoich praw. Instrukcja sądowa z 1897 roku, obowiązująca na terenie dawnego zaboru austriackiego wspominała, że „nic tak nie szkodzi powadze i godności sądu i nie uwłacza szacunkowi dla władz sądowych, jak nieodpowiednie zachowanie się wobec osób poszukujących prawa”<sup>190</sup>. Prawo o ustroju sądów powszechnych, konkretyzując i jednocześnie rozszerzając tę zasadę, nakładało na sędziów obowiązek strzeżenia powagi sądu oraz unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę jego godności. Zachowanie sędziego musiało być odpowiednie zarówno na służbie, jak i poza nią.

Na mocy Tymczasowej instrukcji ogólnej dla sądów Królestwa Polskiego na sędziów nałożono obowiązek starannego przygotowywania się do rozpraw<sup>191</sup>. Sędziowie mieli w świetle każdej z obowiązujących regulacji obowiązek przestrzegania konstytucji, ustaw i innych aktów prawnych. Na mocy Prawa o ustroju sądów powszechnych sędzia był zobowiązany „służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki swego zawodu wypełniać zgodnie z ustawami i gorliwie, poświęcając im całą swą wiedzę i doświadczenie”<sup>192</sup>.

Sędziowie byli zobowiązani do zachowania tajemnicy służbowej. Zgodnie z jednolitym prawem zwolnić mógł ich od tego jedynie minister sprawiedliwości. Obowiązek zachowania tajemnicy służbowej trwał nawet po zakończeniu służby sędziowskiej i ustawał tylko w razie składania przez sędziego ze-

<sup>188</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości w swoich uwagach do tych przepisów wyjaśniało, że „zwolnienie od zajęć musi być uzasadnione szczególnie ważnymi powodami i nie jest co do czasu ustawowo określone, lecz w każdym poszczególnym wypadku winno być oznaczone terminowo w zależności od konkretnego wypadku”. Z. Nagórski, *Prawo o ustroju*, s. 57.

<sup>189</sup> Tymczasowe przepisy służbowe dla urzędników państwowych (Dz.P.P.P. 1918 r., Nr 6, poz. 13).

<sup>190</sup> Par. 82 instrukcji dla sądów (austr. Dz.U.P. 1897 r., Nr 112).

<sup>191</sup> Dz.Urz.Dep.Spr. TRS z dnia 20 sierpnia 1917 r., Nr 2, Dział III, poz. 4.

<sup>192</sup> Art. 119 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

znań w charakterze świadka, jeżeli nie zagrażało to dobru państwa lub takiemu ważnemu interesowi prywatnemu, który nie był sprzeczny z celami wymiaru sprawiedliwości<sup>193</sup>.

Sędziom nie było wolno należeć do żadnych stronnictw politycznych ani brać udziału w takich wystąpieniach o charakterze politycznym, które mogłyby osłabiać zaufanie do ich bezstronności. W pierwotnym brzmieniu Prawa o ustroju sądów powszechnych (art. 121) zakaz uczestnictwa w stronnictwach politycznych czy wystąpieniach o charakterze politycznym nie był sformułowany kategorycznie, a jedynie stwierdzono, że sędzia nie powinien brać w nich udziału. Dopiero nowela z dnia 4 marca 1929 roku wprowadziła zakaz bezwzględny, który Ministerstwo Sprawiedliwości tłumaczyło w sposób następujący: „Artykuł ten zawiera zakaz kategoryczny należenia do stronnictw politycznych. Zakaz ten jest formalnym tylko sprawdzianem okoliczności, iż sędzia nie bierze aktywnego udziału w życiu politycznym. Kto zakaz ten przekracza stwarza domniemanie *iuris et de iure*, iż powagi sądu nie strzeże. Poza tym formalnym wstrzymaniem się od czynnego udziału w życiu politycznym, sędzia powinien unikać wszelkich wystąpień, choćby tylko przejściowych czy jednorazowych, które by mogły uchodzić za czynny wyraz jego politycznych zapatrywań, gdyż tym sposobem zachwiałby zaufanie ludności do jego bezstronności. Ustawa zakazuje sędziom ujawniać swe sympatie w sposób czynny, choćby nawet na terenie stowarzyszeń apolitycznych. Zakaz ten nie idzie wszakże tak daleko, by miał zabronić sędziemu wszelkiego udziału w życiu społecznym; udział sędziego w stowarzyszeniach i związkach o charakterze i celach kulturalnych, oświatowych, gospodarczo-społecznych jest dopuszczalny”<sup>194</sup>.

Prawo o ustroju sądów powszechnych wprowadziło obowiązek zamieszkiwania sędziego w siedzibie sądu. Na wyjątek od tej zasady mógł wyrazić zgodę pierwszy prezes Sądu Najwyższego – w odniesieniu do sędziów tego sądu – oraz prezes właściwego sądu apelacyjnego – w odniesieniu do pozostałych sędziów<sup>195</sup>. W razie choroby czy zaistnienia innej uzasadnionej przyczyny uniemożliwiającej pełnienie normalnych obowiązków służbowych, sędzia musiał zawiadomić o tym kierownika swojego sądu<sup>196</sup>. Wszelkie żądania i zażalenia w sprawach związanych z pełnionym stanowiskiem sędziego miał obowiązek kierować w drodze służbowej, a nie za pośrednictwem różnych instytucji, osób postronnych czy przez podanie tych spraw do wiadomości publicznej.

Prawo o ustroju sądów powszechnych wprowadziło obowiązek zakładania przez sędziów togi i biretu, stanowiących ich urzędowy strój w czasie prowa-

---

<sup>193</sup> Ibidem, art. 120.

<sup>194</sup> Z. Nagórski, *Prawo o ustroju*, s. 59-60.

<sup>195</sup> Art. 123 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>196</sup> Ibidem, art. 122.

dzenia rozpraw<sup>197</sup>. Wszelkie szczegóły dotyczące wyglądu stroju urzędowego określiły przepisy wykonawcze<sup>198</sup>.

Ograniczeniom podlegało wykonywanie przez sędziów zajęć ubocznych, przy czym przez to pojęcie należało rozumieć „wszelkie zajęcie, nie wynikające z obowiązków urzędu lub z zarządu majątkiem osobistym urzędnika, jego żony i dzieci”<sup>199</sup>. Tak czy inaczej nawet w przypadku dozwolonego zajęcia ubocznego konieczne było uzyskanie zezwolenia Ministerstwa Sprawiedliwości. Jedynie zajmowanie stanowisk nie wymagających stałego zatrudnienia w instytucjach samorządu miejskiego i wiejskiego, jak również w instytucjach dobroczynnych i obywatelskich (np. prezesów i członków rad miejskich, sejmików itp.) nie wymagało zezwolenia, a jedynie zawiadomienia o ich podjęciu złożonego Ministerstwu Sprawiedliwości. Na mocy Prawa o ustroju sądów powszechnych sędziom nie było wolno zajmować żadnego urzędu państwowego, z wyjątkiem stanowisk profesora, docenta i lektora w szkołach akademickich, jeżeli to nie przeszkadzało im w pełnieniu obowiązków sędziowskich. Nie mogli też podejmować żadnych innych zajęć ubocznych, które przeszkadzałyby im w pełnieniu obowiązków sędziowskich lub uchybiały ich godności, czy też stwarzały wątpliwości co do bezstronności.

Szczególony zakres obowiązków posiadali kierownicy sądów, tj. prezesi sądów oraz przewodniczący wydziałów sądowych<sup>200</sup>. Do prezesów sądów należało: dbanie o szybkie i zgodne z ustawami prowadzenie spraw w sądach, a także o równomierny i celowy podział pracy między sędziów oraz innych pracowników sądowych; przestrzeganie jednolitości w prowadzeniu spraw tego samego rodzaju; sprawowanie nadzoru nad wszystkimi osobami urzędującymi lub zatrudnionymi w sądzie, w szczególności pilnowanie ścisłego wykonywania przez nich swoich obowiązków i badanie wnoszonych przeciwko tym osobom zażaleń. Prezesi sądów byli zobowiązani do podawania do wiadomości sędziom lub innym pracownikom sądów wszelkich zarządzeń władz wyższych, sędziowie musieli być ponadto informowani o rozstrzygnięciach sądów wyższych, stanowiących wskazówkę do orzekania w podobnych sprawach<sup>201</sup>. Do obowiązków prezesów sądów należało też zarządzanie sprawami dotyczącymi służby sędziów i wszystkich osób pracujących w sądzie oraz w urzędach pomocniczych, zwierzchnie zarządzanie sprawami kasowy-

<sup>197</sup> Zob. J. D., *Toga*, „Sąd i Obrona” 1929, Nr 11, s. 20-22.

<sup>198</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1929 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach (Dz.U. 1929 r., Nr 47, poz. 394) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach (Dz.U. 1932 r., Nr 104, poz. 872).

<sup>199</sup> Okólnik Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie zajęć pobocznych urzędników wymiaru sprawiedliwości (Dz.Urz.Min.Spr. z dnia 25 lutego 1918 r., Nr 8, okólnik nr 74).

<sup>200</sup> Art. 37-45 Tymczasowej instrukcji ogólnej dla sądów Królestwa Polskiego.

<sup>201</sup> Podanie do wiadomości mogło odbywać się poprzez okólniki, wręczenie odpisów poszczególnych pism, wydanie zarządzeń czy też w inny sposób.

mi, archiwalnymi, biurowością, korespondencją w kwestiach ogólnych nie dotyczących konkretnej sprawy prowadzonej w sądzie, składanie ogólnych sprawozdań z działalności sądu, rewizja biurowości w kancelarii sądu bądź w kancelariach wydziałów, wreszcie nadzór nad lokalami i gmachami sądowymi. We wszystkich wymienionych sprawach prezesi sądów apelacyjnych i okręgowych sprawowali nadzór zarówno nad sądami, którym przewodniczyli, jak również nad sądami niższymi. Wykonując nadzór nad sądami, ich kierownicy mieli prawo żądania wszelkich wyjaśnień, wglądania w czynności i usuwania usterek, a także z powodu dostrzeżonych przewinień kierowania sprawy do sądu dyscyplinarnego. W stosunku do sądów podległych kierownikom sądów przysługiwało prawo do uchylania zarządzeń niezgodnych z prawem lub regulaminem. W razie nieobecności prezesa sądu jego obowiązki przejmował wiceprezes bądź starszy z wiceprezesów lub sędziów. W sądach, które posiadały wydziały, obowiązki prezesa sądu związane z kierownictwem spraw i nadzorem nad kancelarią sprawowali w swoich wydziałach ich przewodniczący.

Prezesi Sądu Najwyższego stali na czele poszczególnych izb tego sądu. Do ich obowiązków należało kierowanie ich pracą, a w szczególności wyznaczanie terminów posiedzeń, składów sędziowskich oraz porządku dziennego każdego posiedzenia. Sprawowali też bezpośredni nadzór nad przydzielonymi do danej izby członkami Biura Orzecznictwa, asesorami i aplikantami sądowymi oraz pracownikami sekretariatu. Do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego należało natomiast wykonywanie w stosunku do tego sądu czynności administracji sądowej oraz sprawowanie nadzoru nad sędziami Sądu Najwyższego<sup>202</sup>. Jego uprawnienia nadzorcze, w odróżnieniu od uprawnień prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych, nie dotyczyły jednak sądów niższych, a jedynie Sądu Najwyższego.

**VII. Odpowiedzialność dyscyplinarną sędziowie ponosili za naruszenie obowiązków służbowych i uchybienie godności stanowiska sędziowskiego.** Wszystkie regulacje prawne obowiązujące w okresie międzywojennym przewidywały ten rodzaj odpowiedzialności, różnice dotyczyły kwestii proceduralnych oraz katalogu przewidzianych kar dyscyplinarnych<sup>203</sup>.

---

<sup>202</sup> D. Malec, *Sąd Najwyższy*, s. 160-163.

<sup>203</sup> W latach 1918-1928 na obszarze dawnego zaboru rosyjskiego kwestie związane z odpowiedzialnością dyscyplinarną sędziów regulowały przede wszystkim Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim (Dz.Urz.Dep.Spr. TRS z dnia 12 sierpnia 1917 r., Nr 1, Dział I, poz. 1), na terenie dawnego zaboru austriackiego – Ustawa dyscyplinarnej dla urzędników sędziowskich z dnia 21 maja 1868 r. (austr. Dz.U.P. 1868 r., Nr 46), a na obszarze byłego zaboru pruskiego – przepisy pruskich ustaw z dnia 7 maja 1851 i 26 marca 1856 r. (podaję za S. Gołąb, I. Rosenblüth, *Ustrój sądów powszechnych*, s. 105-106), zmienione jednakże przez rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 21 czerwca 1920 r. zmieniające niektóre przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko sędziom (Dz.Urz.Min.b.Dz.Pr. 1920 r., nr 34, poz. 296). Od począt-

W latach 1918-1928 sądem dyscyplinarnym dla sędziów Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych, dla prezesów i wiceprezesów sądów okręgowych oraz dla Prezesa Sądu Powiatowego w Poznaniu był Sąd Najwyższy, orzekający w składzie pięcioosobowym<sup>204</sup>. Dla sędziów pozostałych sądów (okręgowych, powiatowych i pokoju) oraz dla aplikantów sądowych sądem dyscyplinarnym był właściwy sąd apelacyjny, orzekający również w składzie pięcioosobowym.

Na terenie dawnego zaboru rosyjskiego dochodzenie w sprawach dyscyplinarnych było prowadzone przez władzę nadzorczą obwinionego<sup>205</sup>, oskarżał prokurator działający przy właściwym sądzie dyscyplinarnym, przy czym obwiniony miał prawo do wybrania sobie obrońcy (adwokata lub urzędnika sądowego)<sup>206</sup>. W razie stwierdzenia przez władzę nadzorczą, że przewinienie służbowe popełnione przez sędziego kwalifikowało się do postępowania dyscyplinarnego, a nie tylko do traktowania porządkowego, przekazywała ona sprawę do właściwego sądu dyscyplinarnego, tj. do sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Postępowanie dyscyplinarne było ustne i tajne, prawo nie przewidywało możliwości wniesienia środków zaskarżenia od wydanego orzeczenia. Kary dyscyplinarne wymierzane na terenie dawnego zaboru rosyjskiego to: grzywna, nagana, przeniesienie na inne miejsce służbowe oraz usunięcie ze służby. W przypadku ciężkich uchybień służbowych lub popełnienia przestępstwa władza nadzorcza mogła – jeszcze przed wydaniem orzeczenia, a nawet przed wdrożeniem postępowania dyscyplinarnego – zawiesić obwinionego w czynnościach urzędowych, zawiadamiając o tym prokuratora właściwego sądu dyscyplinarnego oraz ministra sprawiedliwości. Zawieszenie mogło być połączone z częściowym lub całkowitym wstrzymaniem wypłaty poborów. Decyzja o zawieszeniu podlegała zaskarżeniu do właściwego sądu dyscyplinarnego, co jednak nie wstrzymywało jej wykonania<sup>207</sup>.

W dawnym zaborze austriackim przepisy wyróżniały dwa rodzaje naruszeń obowiązków służbowych przez sędziów: przewinienia służbowe i występki służbowe. W razie stwierdzenia przewinienia służbowego orzekano upomnienie lub nagane. W przypadku uznania zachowania sędziego za występki służbowy, mogła zostać orzeczona – w zależności od wielkości i ciężaru przewinienia popełnionego przez sędziego – jedna z trzech kar dyscyplinar-

---

ku 1929 r. sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów regulowało jednolicie Prawo o ustroju sądów powszechnych.

<sup>204</sup> Skład pięcioosobowy został określony według art. 2 dekretu o ustroju Sądu Najwyższego (Dz.P.P.P. 1919 r., Nr 15, poz. 199).

<sup>205</sup> Nadzór służbowy nad sędziami Sądu Najwyższego był sprawowany przez Pierwszego Prezesa tegoż sądu, natomiast prezesi sądów apelacyjnych i okręgowych sprawowali nadzór służbowy nad sędziami tych sądów, którym przewodniczyli oraz nad sędziami sądów niższego stopnia. Kierownik sądu pokoju sprawował nadzór nad sędziami w nim pracującymi.

<sup>206</sup> Art. 29 Przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim.

<sup>207</sup> Ibidem, art. 30.

nych. Najlżejsza kara to przeniesienie sędziego na inne, choć równorzędne stanowisko, bez prawa zwrotu kosztów przeniesienia. Kara ta mogła być zastrzona przez zmniejszenie wysokości uposażenia sędziowskiego. Drugi rodzaj kary polegał na przeniesieniu sędziego w stan spoczynku z równoczesnym pozbawieniem prawa do emerytury. Sąd dyscyplinarny mógł tę karę złagodzić przez przyznanie pewnej części emerytury, nie większej jednak niż 2/3 normalnego świadczenia emerytalnego, jakie przysługiwałoby sędziemu. Trzeci rodzaj kary dyscyplinarnej, najcięższy, wiązał się z odsunięciem sędziego od służby z równoczesną utratą tytułu oraz prawa do jakiegokolwiek uposażenia.

Postępowanie dyscyplinarne na ziemiach dawnego zaboru pruskiego było zorganizowane na podobnych zasadach jak w dawnym zaborze austriackim. Do kar dyscyplinarnych zaliczano: przestrożę, nagane, czasowe zawieszenie w urzędowaniu (od trzech miesięcy do roku), przeniesienie na równorzędne stanowisko, złożenie z urzędu połączone z utratą tytułu, stopnia i prawa do świadczeń emerytalnych<sup>208</sup>.

Istotne zmiany dotyczące postępowania dyscyplinarnego weszły w życie wraz z unifikacją ustroju sądownictwa. Przede wszystkim postępowanie to stało się dwuinstancyjne. W sprawach przeciwko sędziom sądów okręgowych i grodzkich orzekał w pierwszej instancji sąd dyscyplinarny okręgu apelacyjnego w składzie trzech sędziów apelacyjnych, natomiast w drugiej instancji – sąd dyscyplinarny wyższy w składzie trzech sędziów Sądu Najwyższego. W sprawach przeciwko sędziom sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego w pierwszej instancji właściwy był sąd dyscyplinarny wyższy (w składzie trzech sędziów Sądu Najwyższego), natomiast w drugiej instancji – Najwyższy Sąd Dyscyplinarny orzekający w składzie pięciu sędziów Sądu Najwyższego. On też rozstrzygał spory o właściwość. Sąd dyscyplinarny okręgu apelacyjnego składał się początkowo z sześciu sędziów, w tym dwóch zastępców przewodniczącego, później z dziewięciu sędziów, w tym trzech zastępców przewodniczącego oraz z przewodniczącego, którym był prezes sądu apelacyjnego<sup>209</sup>. Podobnie kształtował się skład sądu dyscyplinarnego wyższego, którego przewodniczącym był jeden z prezesów Sądu Najwyższego<sup>210</sup>. Do tego sądu wchodziło sześciu sędziów, w tym trzech zastępców przewodniczącego<sup>211</sup>. Najwyższy Sąd Dyscyplinarny składał się natomiast z pierwszego prezesa Sądu Najwyższego – jako przewodniczącego – oraz dziesięciu sędziów tego sądu. Członków sądów dyscyplinarnych wybierało zgromadzenie ogólne danego sądu przed końcem każdego roku na rok następny, w ciągu roku mogło nastąpić w razie potrzeby uzupełnienie składu.

---

<sup>208</sup> G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości*, s. 167.

<sup>209</sup> Zmiana została wprowadzona nowelą z dnia 4 marca 1929 r.

<sup>210</sup> Według pierwotnego brzmienia art. 139 Prawa o ustroju sądów powszechnych przewodniczącym tego sądu był najstarszy po Pierwszym Prezesie – Prezes Sądu Najwyższego. Zmiana została wprowadzona nowelą z dnia 23 sierpnia 1932 r.

<sup>211</sup> Zmiana ta została wprowadzona nowelą z dnia 4 marca 1929 r.



Przewidziano następujące kary dyscyplinarne: upomnienie, naganą, wstrzymanie na czas nie dłuższy niż trzy lata wliczenia czasu służby do przyznania wyższej grupy czy szczebla uposażenia<sup>212</sup>, przeniesienie na inne miejsce służbowe, usunięcie ze stanowiska prezesa lub wiceprezesa sądu, przeniesienie w stan spoczynku oraz wydalenie ze służby sędziowskiej<sup>213</sup>. Kary dyscyplinarne nie mogły być kumulowane, w każdej toczącej się sprawie można było wymierzyć tylko jedną.

Sędziowie w myśl Prawa o ustroju sądów powszechnych odpowiadali także za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli przez nie uchybili obowiązkom piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazali się niegodni stanowiska sędziowskiego<sup>214</sup>. Sędziowie ponosili też odpowiedzialność dyscyplinarną będąc już w stanie spoczynku i to zarówno za przewinienia popełnione jeszcze w czasie trwania służby, jak i popełnione już w stanie spoczynku<sup>215</sup>.

Przewinienia podlegające postępowaniu dyscyplinarnemu przedawniały się z upływem pięciu lat, z wyjątkiem czynów zawierających znamiona przestępstw karnych, wówczas przedawnienie następowało nie wcześniej niż przedawnienie karne przewidziane dla danego rodzaju przestępstwa<sup>216</sup>. Sądy dyscyplinarne pierwszej instancji miały kompetencje do zawieszania w czynnościach służbowych sędziego, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne, dyscyplinarne lub o ubezwłasnowolnieniu<sup>217</sup>.

**VIII.** Władze II Rzeczypospolitej od pierwszych chwil borykały się z trudnym problemem braku odpowiednio wykwalifikowanych osób na stanowiska sędziowskie, co było skutkiem wieloletniej polityki państw zaborczych. Władze rosyjskie, począwszy od chwili wprowadzenia reformy sądowej na terenie Królestwa Polskiego w 1876 roku, skutecznie odsuwały Polaków od orzekania w nowo zorganizowanym sądownictwie. Skutkiem tego w 1917 roku, w chwili uruchamiania królewsko-polskiego sądownictwa brakowało tam niemal zupełnie sędziów Polaków. W tej sytuacji stanowiska w tym sądownictwie objęli w większości adwokaci, rezygnując przynajmniej na pewien czas z wykonywania własnego zawodu. Tym niemniej wiele stanowisk w sądownictwie królewsko-polskim pozostawało bez obsady. Aż do chwili odzyskania niepodległości sytuacja kadrowa w sądownictwie funkcjonującym

<sup>212</sup> Ten rodzaj kary dyscyplinarnej został uchylony nowelą z dnia 23 sierpnia 1932 r.

<sup>213</sup> Art. 130 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>214</sup> Ibidem, art. 129.

<sup>215</sup> W tej sytuacji katalog kar dyscyplinarnych był mniejszy i zawierał: upomnienie, naganą, zmniejszenie uposażenia emerytalnego maksymalnie o 25 procent, pozbawienie prawa używania tytułu sędziego z pozbawieniem lub zmniejszeniem uposażenia emerytalnego co najmniej o 25 procent. Por. art. 135 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

<sup>216</sup> Ibidem, art. 136.

<sup>217</sup> Regulacje dotyczące zawieszania w czynnościach służbowych zawarte były w art. 182-187 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

na tym obszarze nie uległa znaczącej poprawie, choć dzięki ogromnemu poświęceniu pracujących w nim sędziów funkcjonowało ono w miarę sprawnie. Trudności kadrowe wzrosły niezmiernie z chwilą objęcia przez Ministerstwo Sprawiedliwości sądownictwa na Ziemiach Wschodnich oraz w byłym zaborze pruskim, gdzie polscy sędziowie stanowili nieliczne wyjątki. Właściwie tylko na terenie dawnego zaboru austriackiego, dzięki korzystnej dla Polaków polityce prowadzonej w ostatnich dziesięcioleciach przez zaborcę, nie istniały problemy związane z obsadzeniem stanowisk w sądownictwie i to przez odpowiednio przygotowanych polskich sędziów. Co więcej, pewne nadwyżki kadrowe umożliwiały nawet przejście dość licznej ich grupy do sądownictwa w innych częściach państwa, zwłaszcza na teren dawnego zaboru pruskiego, gdzie sytuacja była szczególnie dramatyczna. Próbą tymczasowego rozwiązania problemów kadrowych sądownictwa w dawnym zaborze pruskim było pozostawienie na pewien czas sędziów niemieckich. Uregulowanie tej sprawy znalazło swój wymiar prawny w postaci zawartego w dniu 9 listopada 1919 roku „polsko-niemieckiego układu co do tymczasowego unormowania spraw urzędniczych”, uzupełnionego następnie dodatkowym protokołem z 16 stycznia 1920 roku<sup>218</sup>. Zgodnie z ich treścią, rząd niemiecki zobowiązał się wywrzeć odpowiedni nacisk na urzędników niemieckich, zwłaszcza pracujących w sądownictwie, aby na obszarach przyznanych Polsce nadal sprawowali swoje obowiązki urzędowe, przynajmniej do dnia 31 marca 1920 roku. Rząd polski zastrzegł sobie jednak możliwość usunięcia tych, którzy zwłaszcza z uwagi na swoją wcześniejszą działalność antypolską, nie nadawali się do piastowania stanowisk w Polsce. W ten sposób uzyskano dodatkowy czas na rozwiązanie problemów kadrowych bez groźby wstrzymania działalności tutejszego wymiaru sprawiedliwości. Podjęto wówczas między innymi rozmowy z prezesami sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie o zapewnienie przydziału pewnej liczby sędziów z Małopolski. Jednak dalsze, czyli po dniu 31 marca 1920 roku, pełnienie służby przez sędziów oraz innych urzędników niemieckich w urzędach polskich, władze niemieckie uzależniły od pewnych ustępstw politycznych, szczególnie tranzytu przez Pomorze<sup>219</sup>. Z uwagi na to, że rząd polski nie zamierzał zaspokoić tych żądań, z dniem 1 kwietnia 1920 roku wszyscy urzędnicy niemieccy, w tym sędziowie pracujący na terenie dawnego zaboru pruskiego, zaniechali swoich czynności urzędowych. Od tego dnia można mówić o faktycznym spolszczeniu tamtejszego sądownictwa, lecz z powodu ogromnych braków kadrowych, właściwy tok spraw sądowych został na kilka miesięcy poważnie zachwiany. Wymiar sprawiedliwości nie ustał jednak nawet na krótko, żaden sąd nie zawiesił choćby czaso-

<sup>218</sup> *Zbiór umów i układów zawartych między rządem polskim i niemieckim w Berlinie i w Paryżu w roku 1919 i w styczniu 1920*, Poznań 1920, s. 15.

<sup>219</sup> *Zbiór rozporządzeń i okólników Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej z roku 1920 mających zasadnicze znaczenie dla Wymiaru Sprawiedliwości. Z upoważnienia Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej zestawili: T. Stark, J. Zagórowski, z przedmową T. Zajączkowskiego*, Poznań 1921, s. 17.

wo swojej działalności, pomimo że w kilkudziesięciu sądach niemal w ogóle nie było sędziów. Ich funkcje podtrzymywano dzięki wyjazdom do ich siedzib sędziów z innych sądów. Skutkiem zabiegów Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej braki personalne zostały wkrótce uzupełnione dzięki prawnikom małopolskim. Aby ułatwić im zaznajomienie się z obowiązującym w byłej dzielnicy pruskiej ustawodawstwem, Departament Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej urządził szereg kursów<sup>220</sup>. Niezależnie od tego, chcąc uzyskać jak najszybciej jednolitość orzecznictwa oraz sprawność w działaniu sądów, starsi sędziowie z polecenia Departamentu wizytowali sądy powiatowe, służąc swoim kolegom wskazówkami merytorycznymi, a w siedzibach sądów okręgowych odbywały się co dwa tygodnie jednodniowe szkolenia dla wszystkich sędziów, prokuratorów i aplikantów tych sądów. Prezesi sądów apelacyjnych i okręgowych przeprowadzali systematyczne wizytacje podległych im sądów, natomiast Departament ze swej strony zarządzał lustracje sądów, wykonując w ten sposób nad nimi nadzór służbowy. Wynikiem tych zabiegów były wydawane przez szefa Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej okólniki oraz listy okólne zawierające, oprócz wyjaśnień wątpliwych kwestii prawnych, zarządzenia natury administracyjnej, mające na celu usunięcie zauważonych usterek czy wskazanie właściwego sposobu postępowania w danym rodzaju spraw.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości powróciła do kraju pewna liczba Polaków wykonujących zawód sędziego w głębi Rosji. Zasilili oni sądy województw centralnych i wschodnich, choć i ten dopływ nowych sił prawniczych nie rozwiązał problemów kadrowych tamtejszego sądownictwa. Ministerstwo Sprawiedliwości jeszcze przez wiele lat było zmuszone obsadzać wiele stanowisk sędziów pokoju przez osoby nie tylko nieposiadające wykształcenia prawniczego, ale nawet średniego. Według danych statystycznych, w pierwszym dziesięcioleciu II Rzeczypospolitej liczba sędziów pokoju niebędących prawnikami w okręgach sądów apelacyjnych dawnego zaboru rosyjskiego oscylowała wokół 40-50% ogólnej ich liczby<sup>221</sup>.

W późniejszych latach trudności z obsadzeniem stanowisk w sądownictwie nie były już takie dotkliwe, choć istniały nadal. Wiązały się z zaistnieniem nowych czynników, poza brakiem odpowiednio wykwalifikowanych osób. Do najważniejszych należały trudności mieszkaniowe występujące w niektórych miejscowościach, powodujące, że nie było chętnych do podjęcia pracy w tamtejszych sądach, ale przede wszystkim słabe uposażenie sędziów, niezachęcające młodych prawników do podjęcia pracy w sądownictwie oraz powodujące powstanie zjawiska odchodzenia z zawodu sędziego.

---

<sup>220</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>221</sup> *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości za rok 1928*, odbitka z wydawnictwa Komitetu Ekonomicznego Ministrów: *Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928*, Warszawa 1929, s. 30.

Kolejnym istotnym problemem międzywojennego sądownictwa było przeciążenie sędziów pracą. Spowodowane to było wieloma czynnikami, wśród których do najważniejszych należały oczywiście trudności z obsadzeniem wielu stanowisk w sądownictwie. Inną przyczyną przeciążenia pracą sędziów było zmniejszenie etatów w niektórych sądach oraz redukcja personelu kancelaryjnego, co wynikało z trudności finansowych, z jakimi borykało się państwo szczególnie w pierwszych latach powojennych. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na zwiększenie pracy sędziów było rozszerzenie zakresu działania sądów na mocy wydawanych ustaw. Przekazywały one sądom powszechnym nowe sprawy, na przykład z zakresu prawa administracyjnego, prawa ochrony lokatorów, zwalczania nieuczciwej konkurencji, przestępstw skarbowych czy wielu innych<sup>222</sup>. Jeszcze w pierwszych powojennych latach liczba spraw przypadających na jednego sędziego była niewielka w porównaniu na przykład ze stanem przedwojennym, zwłaszcza w zakresie spraw cywilnych. Dopiero od połowy lat dwudziestych, a właściwie od 1924 roku, czyli od stabilizacji waluty, która wpłynęła na rozwój stosunków handlowych i gospodarczych, odnotowano stały wzrost wpływu spraw do jednego sędziego, większy w sprawach cywilnych, mniejszy – w sprawach karnych. W sądach pokoju i powiatowych pomiędzy 1923 a 1927 rokiem zwiększenie liczby spraw cywilnych przypadających na jednego sędziego wyniosło około 10%, w sprawach karnych – około 2,8%. W jeszcze większym stopniu wzrosło w analogicznym okresie obciążenie sędziów okręgowych: w sprawach cywilnych o 13,7%, a w sprawach karnych o 9,2%. Jedynie w sądach apelacyjnych i Sądzie Najwyższym znaczącego wzrostu spraw przypadających na jednego sędziego nie odnotowano<sup>223</sup>. Przeciętnie w latach 1923-1927 sędzia sądu powiatowego lub pokoju miał rocznie 9714 spraw cywilnych lub 6427 spraw karnych do rozpoznania, sędzia sądu okręgowego orzekający w pierwszej instancji 375 spraw cywilnych lub 1764 sprawy karne, a orzekający w drugiej instancji – 938 spraw cywilnych lub 711 karnych. Sędzia Sądu Najwyższego miał do załatwienia rocznie średnio 495 spraw cywilnych lub 430 spraw karnych<sup>224</sup>.

Przeciążenie sądownictwa pociągało za sobą liczne negatywne skutki. Przede wszystkim powodowało przewlekłość postępowania, bardzo niekorzystną z punktu widzenia interesu społecznego. Ponadto sędziowie pracujący ponad miarę, nieraz większość dnia, nie znajdowali już czasu, a często też nie mieli środków materialnych na doksztalcenie w tym zawodzie niezbędne, z uwagi choćby na zmieniające się przepisy prawne. W dalszej perspektywie prowadziło to do obniżenia poziomu ich zawodowych umiejętności, a więc również jakości orzekania<sup>225</sup>.

<sup>222</sup> *Przeciążenie w sądownictwie*, „Przegląd Sądowy” 1927, nr 1, s. 1-3.

<sup>223</sup> *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości*, s. 30-31.

<sup>224</sup> *Statystyka spraw sądowych na P.W.K.*, „Czasopismo Adwokatów Polskich” 1929, nr 6-9,

s. 17.

<sup>225</sup> *Przeciążenie w sądownictwie*, s. 2-3.

Wiele emocji w latach międzywojennych budziła kwestia wysokości uposażeń sędziowskich, zwłaszcza że wpływała bezpośrednio na stabilizację kadry sędziowskiej. W latach dwudziestych występowało zjawisko „gonitwy” uposażeń sędziowskich za rosnącą inflacją. W tej kwestii wypowiedział się podczas uroczystości pięciolecia sądownictwa polskiego ówczesny Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Franciszek Nowodworski. Stwierdził on, że „polscy sędziowie, pomimo ciężkich obecnie warunków swojego bytu, trwają na stanowiskach, ale nie wszyscy wytrwać będą zdolni. Pojedyncze dotąd przykłady ustąpienia z sędziowskich szeregów mogą, a nawet muszą się mnożyć, jeżeli tych, którzy wyrokami swymi mogą osłaniać bezpieczeństwo i ład w Rzeczypospolitej, państwo nie osłoni od życiowych trosk tarczą należytego dobrobytu”<sup>226</sup>. W pierwszych latach II Rzeczypospolitej wielokrotnie zwracano uwagę na niecierpiącą zwłoki kwestię uposażeń sędziowskich, czynili to przy każdej sposobności między innymi ministrowie sprawiedliwości. Jednak układane w tym okresie preliminarze budżetowe, pod hasłem oszczędności, odsuwały na lepsze czasy uzdrowienie warunków finansowych panujących w sądownictwie<sup>227</sup>.

W dobrej sytuacji materialnej byli tylko ci sędziowie, którzy znaleźli się w najwyższych grupach uposażeniowych, zwłaszcza gdy pobierali dodatki funkcyjne. Jednak zasadą było zaliczanie sędziów do możliwie najniższych grup uposażeniowych<sup>228</sup>. Tak więc większość sędziów miała niekorzystną sytuację materialną. Wysokość ich wynagrodzenia nie pozwalała nie tylko na korzystanie z dobrodziejstw kultury i kształcenie się w swoim zawodzie (zakup książek i pism fachowych), lecz nawet na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny<sup>229</sup>. Przeciążenie pracą oraz obowiązujące przepisy uniemożliwiały sędziom poprawę swoich warunków materialnych przez przyjmowanie zajęć ubocznych. Szczupłość uposażenia sędziego podrywała jego autorytet w oczach społeczeństwa, a także powodowała stały brak kandydatów na stanowiska sędziowskie. Liczba nieobsadzonych etatów sędziowskich dochodziła w niektórych okręgach apelacyjnych nawet do 20% ogólnego stanu etatów. Efektem niskich pensji stało się też zjawisko odchodzenia od zawodu sędziego, w 1927 roku na przykład zostało zwolnionych na skutek podań i przeniesionych w stan spoczynku 170 sędziów, a w 1928 – 191. Jako powód odejścia z zawodu większość podawała niedostateczne wynagrodzenie<sup>230</sup>. Przeważająca liczba aplikantów sądowych po odbyciu przymusowej praktyki w sądownictwie odchodziła do innych zawodów. Nie pomogły nawet poczynione dla nich ułatwienia w zakresie zdawania egzaminów oraz trwania czasu aplikacji, młodzi prawnicy nie chcieli poprzestawać na skromnym uposaże-

<sup>226</sup> J. Szarycz, *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918-1988*, Warszawa 1988, s. 25.

<sup>227</sup> *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości*, s. 38.

<sup>228</sup> G. Ławnikowicz, *Uposażenia sędziów*, s. 152.

<sup>229</sup> Zob. *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Sprawiedliwości*, s. 38-40.

<sup>230</sup> *Ibidem*, s. 39.

niu, jakie oferowano im w sądownictwie. W latach trzydziestych wysokość wynagrodzenia sędziów nadal utrzymywała się na niskim poziomie, nie gwarantującym sędziom odpowiedniego utrzymania, pogłębiając zjawisko odchodzenia od zawodu z powodów finansowych. Zwracano też uwagę na inny niepokojący problem, mianowicie bezpłatność aplikacji sądowej, funkcjonującą wbrew obowiązującym przepisom. W roku 1939 na około 1350 aplikantów tylko 350 otrzymywało normalne uposażenie, dalszych 166 – stuzłotowe miesięczne zapomogi, pozostali nie otrzymali nic. Tadeusz Żenczykowski pisał w 1939 r., że „budżet miesięczny wielu aplikantów waha się w granicach «zawrotnych» sum od 30 do 50 zł miesięcznie. Oczywiście ten stan rzeczy [...] jest również jedną z tych przyczyn, które powodują fakt dość niechętnego stabilizowania się w sądownictwie młodych sił, a zwłaszcza tych aplikantów, którzy mają większe zdolności i są więcej energiczni. Starają się oni w miarę możliwości przechodzić do innych zawodów i swojej aplikacji nie kończą”<sup>231</sup>.

Poważnym problemem, zwłaszcza pierwszego dziesięciolecia II Rzeczypospolitej, były warunki lokalowe, w jakich sędziowie musieli wykonywać swoje czynności zawodowe. Sądownictwo borykało się bowiem z ogólnym brakiem odpowiednich pomieszczeń sądowych. Właściwie tylko w dawnej dzielnicy pruskiej ich stan można było uznać za zadowalający, jakkolwiek i tutaj brakowało lokali dla niektórych sądów nie istniejących wcześniej (np. dla Sądu Apelacyjnego w Toruniu czy Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego w Katowicach). Znacznie gorszy był jednak stan pomieszczeń w Małopolsce, a najtrudniejsza sytuacja panowała w sądach dawnej dzielnicy rosyjskiej, zwłaszcza na Ziemiach Wschodnich<sup>232</sup>. W województwach południowych, centralnych i wschodnich wiele budynków sądowych uległo zniszczeniu w latach I wojny światowej, a na ich odbudowę lub budowę nowych gmachów brakowało w budżecie pieniędzy. Częste były więc przypadki wynajmowania przez sądy lokali w budynkach prywatnych. Nie odpowiadały one jednak na ogół potrzebom i powadze władzy sądowej. Bywały źle położone, w kiepskim stanie technicznym, niewystarczające pod względem powierzchni, stan niektórych urągał zasadom higieny. Nie tylko budynki sądowe były w kiepskim stanie, także wyposażenie wewnętrzne pozostawiało wiele do życzenia. Dawne sprzęty sądowe uległy w dużej mierze zniszczeniu lub rozgrabieniu, uzupełnienie inwentarza było bardzo trudne z uwagi na brak środków finansowych. Pewnym wyjściem było wypożyczanie przez sądy mebli i sprzętów biurowych od osób prywatnych. Bardzo dotkliwy był brak w wielu sądach, zwłaszcza niższych, bibliotek sądowych<sup>233</sup>. W tej sytuacji warunki pracy sę-

---

<sup>231</sup> *Bolączki sądownictwa. Mowa wygłoszona przez Tadeusza Żenczykowskiego na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 23 lutego 1939 r. w czasie debaty nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości*, Kraków 1939, s. 6-7.

<sup>232</sup> M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*, s. 153-155.

<sup>233</sup> *Z pobytu P. Ministra Sprawiedliwości we Lwowie*, „Czasopismo Sędziowskie” 1928, nr 9, s. 115-116.

dziego były nieraz nadzwyczaj trudne, wymagały wiele poświęcenia, a nieraz i samozaparcia. Zwłaszcza że kłopoty lokalowe dotyczyły nie tylko sądownictwo, ale też samych sędziów. W wielu miejscowościach nie było dla nich odpowiednich ani jakichkolwiek mieszkań. Zdarzało się, że czasowo znajdowali schronienie w budynkach sądowych<sup>234</sup>. Taka trudna sytuacja lokalowa była typowa przede wszystkim dla kresów wschodnich, w mniejszym nieco stopniu – również dla kresów południowych. Od końca lat dwudziestych następowało stopniowe poprawianie sytuacji lokalowej sądów, a tym samym warunki pracy sędziów stały się łatwiejsze.

**IX.** W Polsce okresu międzywojennego było tylko kilka zawodów prawniczych: sędzia, prokurator, adwokat, notariusz i urzędnik referendarski Prokuraturii Generalnej. Spośród nich zawód sędziego zasługuje na szczególną uwagę, nie tylko ze względu na rolę, jaką pełnił w wymiarze sprawiedliwości, ale też ogromne zaangażowanie wielu jego przedstawicieli. W pierwszych latach powojennych charakterystyczny był niezwykle entuzjizm pracowników sądownictwa, przede wszystkim sędziów, wynikający z samego faktu możliwości pracy w polskim wreszcie wymiarze sprawiedliwości. Najtrudniejsze nawet warunki nie były w stanie zniechęcić ich do pracy w polskim sądownictwie, choć brakowało przecież wszystkiego: sal sądowych, wyposażenia biurowego, mieszkań dla sędziów i godziwego wynagrodzenia. Wielu sędziów długie lata pracowało w oddaleniu od domów i rodziny, gdyż uważało że ich obowiązkiem względem odrodzonej Ojczyzny jest podejmować czynności zawodowe, tam gdzie to było najbardziej potrzebne. Inni, z tych samych zresztą powodów, podejmowali obowiązki sędziowskie, rezygnując z dotychczas wykonywanego zawodu prawniczego, przede wszystkim adwokackiego. Ten entuzjizm powoli jednak słabł, wraz z pogłębianiem się poczucia zawodu, że władze nie podejmują należytych starań w celu zapewnienia sędziom właściwych warunków pracy, a przede wszystkim stosownego uposażenia. W drugiej połowie lat dwudziestych faktem stało się odchodzenie od zawodu sędziowskiego z przyczyn materialnych oraz zjawisko niepodjęcia przez młodych prawników kończącej aplikację sądową pracy w tym zawodzie. Sędziom coraz częściej, zwłaszcza w dobie prac nad jednolitym prawem ustrojowym, towarzyszyły obawy o dalszy los sądownictwa i jego miejsce wśród innych władz państwowych oraz realizację zasady niezawisłości sędziowskiej. Znaczące zmiany w sądownictwie odnotowano jednak już krótko po zamachu majowym. Naciski władz stały się z czasem coraz większe, przybierając formy bądź prawne, bądź pozaprawne. Coraz więcej stanowisk sędziowskich, w tym często kierowniczych, przypadało osobom o poglądach zgodnych z polityką rządu. Sędziowie niewygodni władzom sanacyjnym w rozmaity spo-

---

<sup>234</sup> Zob. K. Petruszewicz, *Dziesięciolecie sądownictwa polskiego na Ziemiach Wschodnich*, Wilno 1929, s. 19-22.

sób i w różnym czasie byli przenoszeni w inne miejsca służbowe czy w stan spoczynku. W latach trzydziestych pojawiło się i pogłębiało zjawisko braku społecznego zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości, w tym do sądów. Powszechna stała się opinia o niejednorodnym traktowaniu przez sądy osób o różnym pochodzeniu czy pozycji społecznej. Pociągnęło to za sobą spadek autorytetu sądownictwa.

Choć w niniejszym opracowaniu starano się podjąć i omówić wszystkie najważniejsze zagadnienia związane z wykonywaniem zawodu sędziego w sądach powszechnych II Rzeczypospolitej, to niektóre z nich mogłyby stać się przedmiotem dalszych, szczegółowych badań. Na taką pogłębioną uwagę zasługuje choćby kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, zwłaszcza w związku z odpowiedzią na pytania: jakich przewinień służbowych dotyczyły toczące się postępowania dyscyplinarne, które z kar były najczęściej orzekane i jaki miało to wpływ na dalszą pracę sędziów. Drugim istotnym zagadnieniem jest ciekawa i właściwie niezbadana kwestia kształtowania się w latach międzywojennych zasad etyki sędziego. Wiadomo jedynie, że z tego okresu pochodzą pierwsze polskie projekty regulacji etyki sędziowskiej w postaci projektu Kodeksu Postępowania Sądownictwa Polskiego oraz projektu Kodeksu Etyki Obowiązującej w Sądownictwie, które nie zyskały jednak mocy obowiązującej<sup>235</sup>. Ważnym zagadnieniem, które warto i należy zgłębiać w kontekście badań nad zawodem sędziego jest wreszcie sprawa jego niezawisłości. Kwestia warunków prawnych i faktycznych, jakie państwo powinno stworzyć w celu zapewnienia jej rzeczywistej realizacji jest jednym z kluczowych zagadnień dotyczących funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

---

<sup>235</sup> R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2009, s. 123.